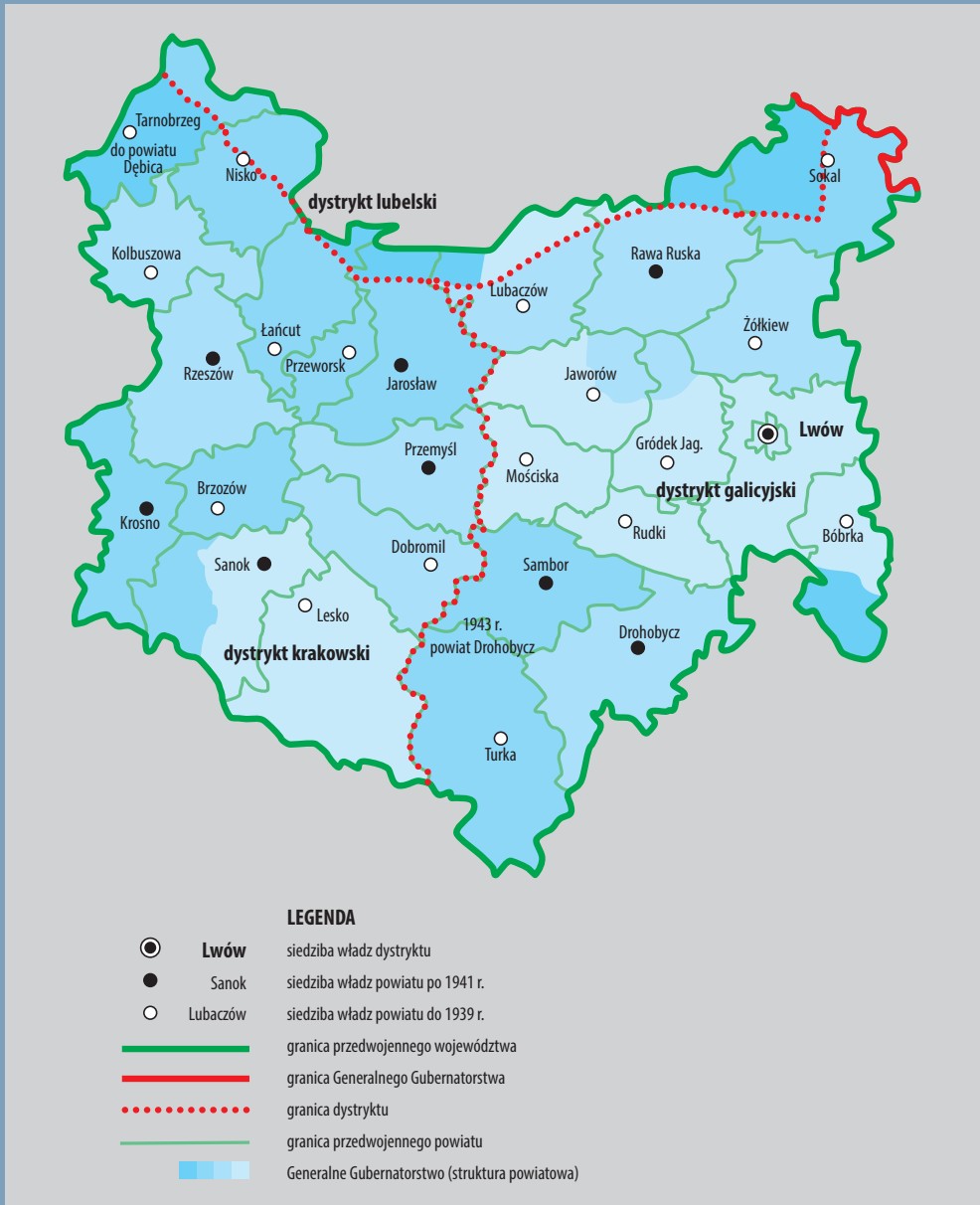


# Niemiecki podział administracyjny przedwojennego województwa lwowskiego w latach 1941–1944



**Michał Kalisz**

*Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie*

ORCID 0000-0002-0482-8775

## **Pomoc udzielana ludności żydowskiej przez Polaków na wschodnim obszarze województwa lwowskiego w latach II wojny światowej. Stan badań**

### **Określenie terenu badawczego – zmiany w podziale granic administracyjnych wschodniej części województwa lwowskiego oraz zmiany wprowadzone przez okupantów**

Niniejszy stan badań dotyczy wschodniej części województwa lwowskiego w jego granicach z 31 sierpnia 1939 r.<sup>1</sup> Omówieniu i analizie zostanie poddanych 12 wschodnich powiatów: Bóbrka, Drohobycz, Gródek Jagielloński, Jaworów, Mościska, Rawa Ruska, Rudki, Sambor, Sokal, Turka, Żółkiew oraz Lwów jako powiat grodzki. Należy zaznaczyć, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego wschodnia część województwa lwowskiego uległa pewnym zmianom administracyjnym. Największym powiatem we wschodniej części województwa lwowskiego był powiat turczański, który obejmował 1829,2 km kw. Z kolei najmniejszy był powiat grodzki lwowski, a sam obszar miasta zajmował 66,7 km kw.<sup>2</sup> W 1931 r. Lwów liczył ponad 312 tysięcy mieszkańców<sup>3</sup>.

Wraz z wybuchem II wojny światowej wschodnia część województwa lwowskiego, zgodnie z paktem Ribbentrop–Mołotow, znalazła się w sowieckiej strefie okupacyjnej. Od października do listopada 1939 r. na Kresach Wschodnich funkcjonował tymczasowy zarząd wojskowy, który stopniowo przekształcał się w aparat okupacyjny. Tworzona struktura władz i administracji była wiernym odbiciem systemu funkcjonującego w Związku Sowieckim. 14 listopada 1939 r. tereny tzw. Zachodniej Ukrainy uchwałą Rady Najwyższej USRS zostały inkorporowane i znalazły się w Ukraińskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej. W jej skład weszła m.in. część przedwojennego województwa lwowskiego do rzeki San. W ramach scalenia okupowanych terenów dostosowano podział administracyjny do wymogów sowieckich, który tak naprawdę miał doprowadzić do rozbitcia obszarów zamieszkałych przez większość polską<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> Zachodnie obszary województwa lwowskiego, które obecnie wschodzą w skład Rzeczypospolitej Polskiej omówiła w osobnym rozdziale niniejszego tomu dr hab. Elżbieta Rączy.

<sup>2</sup> Szerzej zob. W. Wierzbieniec, *Żydzi w województwie lwowskim w okresie międzywojennym*, Rzeszów 2003, s. 23–25.

<sup>3</sup> G. Hryciuk, *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948*, Toruń 2005, s. 80.

<sup>4</sup> E. Czop, *Obwód lwowski pod okupacją ZSRR w latach 1939–1941*, Rzeszów 2004, s. 28–33, 50–52. Szerzej zob. A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II RP, 1939–1941*, Łódź 1998.

4 grudnia 1939 r. w miejsce byłych województw utworzono sześć obwodów (*oblasti*), a wśród nich: drohobycki, lwowski i rówieński. Zasięg terytorialny każdego obwodu określały dekryety wyszczególniające wchodzące w jego skład miasta. Z kolei w styczniu 1940 r. zlikwidowano powiaty i na ich miejsce ustanowiono mniejsze terytorialnie jednostki zwane rejonami (*rajony*). Ustanowiono wtedy również miasta wydzielone, a w siedzibach obwodów dzielnice (rejon miasta)⁵. W wyniku reorganizacji po styczniu 1940 r. w obwodzie drohobyckim zostały ustanowione 23 rejon oraz trzy miasta wydzielone (Sambor, Stryj, Borysław); w ich miejsce utworzono 37 rejonów⁶. Taki podział administracyjny utrzymał się do ataku Niemiec na ZSRS⁷.

Wraz z początkiem wojny niemiecko-sowieckiej, od 22 czerwca 1941 r. rozpoczął się okres okupacji niemieckiej trwający do lipca 1944 r. Galicję Wschodnią Niemcy i Węgrzy zajęli do 8 lipca 1941 r. Przekazywanie przez Wehrmacht okupowanych obszarów władzom cywilnym nastąpiło 1 sierpnia 1941 r. Prawie cała wschodnia część przedwojennego województwa lwowskiego (18 809 km kw.) oraz województwo stanisławowskie i większość terenów województwa tarnopolskiego zostały przyłączone do Generalnego Gubernatorstwa jako dystrykt Galicja. Z kolei pozostała część województwa lwowskiego, licząca 1324 km kw., znalazła się na terenie Komisarjatu Rzeszy Ukraina (Reichskommissariat Ukraine)⁸. Szefem administracji cywilnej nowo utworzonego dystryktu mianowano dr. Karla Lascha, którego w styczniu 1942 r. zastąpił Gruppenführer SS Otton Freiherr Gustaw Wächter. Dystrykt ten był znacznie większy od dotychczasowych, gdyż jego powierzchnia wynosiła 47 100 km kw. Początkowo dystrykt Galicja składał się z 15 starostw powiatowych, powiatowego komisariatu Sądowa Wisznia i jednego starostwa miejskiego (Lwów). W listopadzie 1941 r. w wyniku utworzenia starostwa powiatowego w Przemyślu wyłączono z dystryktu 34 gminy, a przyłączono dwie nowe (Tarnawa Niżna i Sianki do gminy Sambor). Zlikwidowano także komisariat w Sądowej Wiszni. Na podstawie rozporządzenia z 26 marca 1942 r. zlikwidowano starostwa powiatowe w Gródku Jagiellońskim (przyłączając je do lwowskiego) i w Horodence (włączone do Kołomyi). Liczące od 120 do 600 tys. mieszkańców starostwa dzieliły się na komisariaty wiejskie, usytuowane najczęściej w siedzibach przedwojennych polskich starostw. Komisarze mieli pod swoim zarządzeniem kilka gmin, których w całym dystrykcie po reformie w marcu 1942 r. pozostawiono 337. Obejmowały one od 5 do 15 wsi. W miejsce byłych 92 gmin miejskich ustanowiono 45 (nie licząc Lwowa). W sumie dystrykt Galicja dzielił się wówczas na 43 komisariaty gminne, jako struktury podstawowe, na których opierała się niemiecka władza cywilna i policyjna⁹. Powyższy podział administracyjny wprowadzony przez okupanta niemieckiego przetrwał do czerwca–lipca 1944 r., kiedy to na omawiany obszar wkroczyła Armia Czerwona.

<sup>5</sup> A. Głowacki, *Sowiecki aparat represji w Małopolsce Wschodniej i na Wołyniu, 1939–1941*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 1997–1998, t. 40, s. 281–289; *idem*, *Sowieci...*, s. 84.

<sup>6</sup> Szerzej zob. *idem*, *Sowiecki aparat...*, s. 283–287.

<sup>7</sup> *Żowkiewszczyzna. Istorycznyj narys*, t. 1, red. W. Wełykyj *et al.*, Żowkwa–Lwów–Bałtymor 1994, s. 189; A. Głowacki, *Sowieci...*, s. 84–89; E. Czop, *Obwód lwowski...*, Rzeszów 2004, s. 253–254.

<sup>8</sup> W. Bonusiak, *Polityka ludnościowa III Rzeszy na okupowanych obszarach ZSRR. 1941–1944*, Rzeszów 1992, s. 26–28.

<sup>9</sup> W. Bonusiak, *Małopolska Wschodnia pod rządami Trzeciej Rzeszy*, Rzeszów 1990, s. 16–20.

## Ludność na wschodnim obszarze województwa lwowskiego

### Struktura narodowościowa i wyznaniowa

Wschodnie obszary województwa lwowskiego w okresie międzywojennym charakteryzowały się dużym zróżnicowaniem struktury narodowościowej i wyznaniowej. Najwięcej danych statystycznych dotyczących jego wschodnich powiatów dostarczają wyniki dwóch spisów powszechnych z 1921<sup>10</sup> i 1931 r.<sup>11</sup> Według danych ze spisu z 1931 r. na obszarach Galicji Wschodniej (obejmował on powiaty podległe od 1850 r. jurysdykcji sądu III instancji we Lwowie) zamieszkiwało 4 729 515 osób, w tym 1 648 824 we wschodniej części województwa lwowskiego. Język ukraiński lub ruski jako ojczysty zadeklarowało 2 494 821 osób, tj. 52,75 proc. ludności Galicji Wschodniej, a wschodnie powiaty województwa lwowskiego miało zamieszkiwać 747 808 Ukraińców. Z kolei druga grupa, która za swój język ojczysty podała język polski, stanowiła 39,31 proc. ogółu mieszkańców – prawie 1 860 000 osób, w tym 737 835 we wschodniej części województwa lwowskiego. Mniejsza natomiast była grupa ludności deklarująca jako język ojczysty żydowski bądź hebrajski. Takich osób na terenie województwa lwowskiego zamieszkiwało 148 972. Ponadto 11 199 osób zadeklarowało jako język ojczysty niemiecki, a około 2 tys. rosyjski, czeski i białoruski.

W Galicji Wschodniej natomiast w 1931 r. zamieszkiwało ogółem 490 459 wyznawców judaizmu, z tego 216 596 we wschodnich powiatach województwa lwowskiego (13,14 proc. ogółu mieszkańców)<sup>12</sup>.

Do największych zmian w strukturze narodowościowej i wyznaniowej wschodnich obszarów województwa lwowskiego doszło w okresie okupacji niemieckiej. Pierwsze szacunki dotyczące liczby ludności niemieckiej, polskiej i ukraińskiej faktycznie zamieszkującej utworzony 1 sierpnia 1941 r. dystrykt Galicja zostały sporządzone pod koniec 1941 r. Według ocen niemieckich, które nie uwzględniały ludności żydowskiej, 31 grudnia 1941 r. obszar Galicji zamieszkiwało 3 369 370 Ukraińców, 962 941 Polaków i 7686 Niemców. Z kolei w samym przedwojennym województwie lwowskim liczebność Ukraińców wynosiła 1 001 735, a Polaków 424 784<sup>13</sup>. Jak oszacowała Tatiana Berenstein, wysoka śmiertelność w gettach oraz pierwsza fala eksterminacji spowodowały, że w dystrykcie Galicja

<sup>10</sup> Według Grzegorza Hryciuka, który ze spisu powszechnego z 1921 r. wyszczególnił dane statystyczne z 16 powiatów wschodniej części województwa lwowskiego (bobreckiego, dobromilskiego, drohobyckiego, gródeckiego, jaworowskiego, liskiego, lwowskiego grodzkiego, lwowskiego, mościskiego, przemyskiego, rawskiego, rudeckiego, samborskiego, sokalskiego, starosamborskiego, żółkiewskiego) teren ten zamieszkiwało 1 691 537 osób, w tym 708 610 Polaków, 825 399 Ukraińców, 143 879 Żydów, 12 022 Niemców (505 307 rzymskich katolików, 945 156 grekokatolików, 229 315 Żydów i 11 759 ewangelików) (G. Hryciuk, *Przemiany...*, s. 61).

<sup>11</sup> Zarówno spis powszechny z 1921 r., jak i z 1931 r. nie są wiarygodne. Wszystko to sprawia, że do obu spisów należy podchodzić z dużą ostrożnością (zob. G. Hryciuk, *Przemiany...*, s. 61; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Spółczesność Drugiej Rzeczypospolitej (uwagi polemiczne)*, „Przegląd Historyczny” 1970, nr 61/2, s. 316; por. J. Tomaszewski, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985, s. 26–30).

<sup>12</sup> G. Hryciuk, *Przemiany...*, s. 75–77.

<sup>13</sup> Szerzej zob. *ibidem*, s. 204–206.

do kwietnia 1942 r. liczebność Żydów zmniejszyła się o 15 proc., czyli do 100 tys. osób<sup>14</sup>. Zgoła odmiennie przedstawiają się statystyki niemieckie z 15 września 1942 r., a wpływ na nie miała zagłada ludności żydowskiej oraz wywózki na roboty do III Rzeszy. Zgodnie z tymi danymi dystrykt liczył 4 528 323 mieszkańców, w tym 3 247 353 Ukraińców, 955 821 Polaków, 278 132 Żydów i 43 442 Niemców<sup>15</sup>.

Poza Lwowem obszarami o dużym odsetku ludności polskiej były wsie w powiatach: lwowskim, rudeckim i drohobyckim. W pozostałych powiatach ludność ukraińska wyraźnie dominowała na wsi. Żydzi w większości byli związani ze środowiskiem miejskim (ponad 80 proc.), co wynikało z historycznie ukształtowanej struktury zawodowej. Najwięcej ich mieszkało oczywiście we Lwowie, gdzie znajdowało się centrum życia politycznego, społecznego i kulturalnego. Tam zamieszkiwała ponad 1/5 populacji żydowskiej i jeśli pod uwagę weźmiemy kategorię języka ojczystego i wyznania to w samym mieście językiem żydowskim lub hebrajskim posługiwało się 75 316 tys. (24,12 proc. ogółu ludności), wyznanie mojżeszowe natomiast zadeklarowało 99 595 tys. osób (31,90 proc. ogółu ludności)<sup>16</sup>. Lwów był jednym z największych miast II RP i zajmował pod względem ogólnej liczby mieszkańców trzecie miejsce po Warszawie i Łodzi. We wschodniej części tego województwa w zasadzie tylko Lwów, Drohobycz, Borysław i Sambor znalazły się pod działaniem poważniejszych czynników miastotwórczych, odgrywając wiodącą rolę w życiu społeczno-gospodarczym, kulturalnym i oświatowym<sup>17</sup>.

Z kolei w powiatach znajdujących się we wschodniej części województwa lwowskiego liczba ludności żydowskiej kształtowała się w następująco: Bóbrka – 5533 (kryterium językowe) i 7972 (kryterium wyznania); Borysław – 11 996 i 10 538; Drohobycz – 20 484 i 28 888; Gródek Jagielloński – 2975 i 4982; Jaworów – 2630 i 4400; Lwów – 1569 i 5087; Mościska – 2120 i 5310; Rawa Ruska – 6980 i 9760; Rudki – 4247 i 5396; Sambor – 7794 i 11 258; Sokal – 3060 i 7200; Turka – 7060 i 9770; Żółkiew – 3344 i 7848. Ponadto niewielkie grupy ludności żydowskiej można było spotkać w większości wsi galicyjskich. Na obszarze Galicji Wschodniej prawie 1/3 osób wyznania mojżeszowego zadeklarowała w 1931 r. język polski jako ojczysty. W związku z tym należy wysnuć wniosek, że wśród ludności żydowskiej na obszarze poddanym analizie dużą intensywność osiągnęły procesy asymilacyjne, których odzwierciedleniem była 150-tysięczna rzesza Polaków wyznania mojżeszowego<sup>18</sup>.

<sup>14</sup> T. Berenstein, *Eksterminacja ludności żydowskiej w Dystrykcie Galicja*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1967, nr 61, s. 3–58.

<sup>15</sup> Z kolei liczba ludności dystryktu Galicja w poszczególnych starostwach w świetle danych niemieckich na dzień 15 IX 1942 r. kształtowała się następująco: Drohobycz: Ukraińcy – 129 528, Polacy – 38 697, Żydzi – 12 475, Niemcy – 3436; Lwów: Ukraińcy – 83 570, Polacy – 172 735, Żydzi – 50 000, Niemcy – 11 901; Lwów powiat: Ukraińcy – 398 483, Polacy – 133 803, Żydzi – 31 988, Niemcy – 2339; Rawa Ruska: Ukraińcy – 100 989, Polacy – 26 853, Żydzi – 12 460, Niemcy – 1352 (G. Hryciuk, *Przemiany...*, s. 209).

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 75–77, 80, 82.

<sup>17</sup> W. Wierzbieniec, *Żydzi...*, s. 33, 54–55.

<sup>18</sup> G. Hryciuk, *Przemiany...*, s. 80, 82, 113.

## Żydzi wschodniej części województwa lwowskiego i ich relacje z Polakami i Ukraińcami w okresie międzywojennym

Żydzi, podobnie jak pozostałe narodowości RP, posiadali pełnię praw obywatelskich. W warunkach województwa lwowskiego znacznie łatwiej aniżeli Ukraińcy znajdowali zatrudnienie w administracji państwowej. Wydaje się, że stanowili również znacznie większy odsetek osób kształcących się w szkołach państwowych i na uniwersytetach. Te czynniki powodowały, że wśród Żydów galicyjskich najsilniej ujawniły się skłonności do polonizacji<sup>19</sup>. Chasydyzm, haskala, ugrupowania asymilatorów i syjonistów miały tutaj inny charakter niż na pozostałych terenach. Lwów stanowił ponadto jeden z najważniejszych ośrodków ruchu syjonistycznego i hebraistycznego.

Ponadto w Galicji Wschodniej Ogólni Syjoniści mieli inną (bardziej umiarkowaną i liberalną) pozycję niż w pozostałej części Polski, a wynikała ona z odmiennych warunków bytowych. Dlatego popularne stały się wśród ludności żydowskiej Lwowa różne partie syjonistyczne, ruchy młodzieżowe oraz organizacje dziecięce. Ponadto w mieście działały też ruchy młodzieżowe syjonistów-socjalistów, rewizjonistów i ortodoksyjnych Żydów.

We Lwowie, podobnie jak w innych częściach Galicji Wschodniej, prowadzona była polityka polonizacji. Co prawda Ukraińcy nie popierali prowadzonej przez władze polityki w stosunku do ludności żydowskiej, jednak postanowili wykorzystać zaistniałą sytuację, aby uzyskać niezależność w sferze ekonomicznej. Powstające sklepy ukraińskie bojkotowały te należące do Polaków. W konsekwencji Ukraińcy zaczęli zaopatrywać się u swoich rodaków lub u Żydów. Jednak pomimo interesów prowadzonych przez obie społeczności nie udało się wymazać nienawiści części Ukraińców do Żydów, której korzeni możemy się doszukiwać jeszcze w okresie rządów austriackich<sup>20</sup>. Jej powodem było to, że Żydzi, którzy współpracowali z administracją austriacką, byli oskarżani o nadużycia przy ściąganiu zaopatrzenia dla wojska. Dodatkowo Żydzi Galicji Wschodniej ogłosili neutralność podczas konfliktu polsko-ukraińskiego, co spotkało się z niezadowoleniem ze strony zarówno Ukraińców, jak i Polaków<sup>21</sup>. Wyrazem tego niezadowolenia był pogrom ludności żydowskiej, do którego doszło po wycofaniu się ze Lwowa oddziałów ukraińskich w dniach 21–23 listopada 1918 r.<sup>22</sup>

W okresie dwudziestolecia międzywojennego na teren byłej Galicji Wschodniej docierały echa antysemityzmu, którego przejawy były wówczas dostrzegalne w społeczeństwie polskim. Nasilenie nastąpiło po śmierci marsz. Józefa Piłsudskiego w 1935 r. Wzmógł się wówczas bojkot żydowskich sklepów i przedsiębiorstw. Wprowadzono ograniczenia dla Żydów na uczelniach Lwowa w postaci *numerus clausus* czy getta ławkowego. Zdarzały się też napaści na studentów żydowskich – kilku z nich poniosło śmierć. Wszystkie te działania dodatkowo zaostrzały podziały między lwowskimi Polakami a Żydami<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> A.L. Sowa, *U progu wojny. Z dziejów spraw wewnętrznych i polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej*, Kraków 1997, s. 145–146.

<sup>20</sup> E. Jones, *Żydzi Lwowa w okresie okupacji 1939–1945*, przeł. W. Promińska, Łódź 1999, s. 15, 17–19.

<sup>21</sup> A.L. Sowa, *U progu wojny...*, s. 158.

<sup>22</sup> Szerzej zob. G. Mazur, *Życie polityczne polskiego Lwowa 1918–1939*, Kraków 2007, s. 49–54.

<sup>23</sup> Szerzej zob. E. Jones, *Żydzi...*, s. 13–19; S. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004, s. 175 i n. Zob. też W. Wierzbieniec, *Żydzi...*, s. 9.

Z kolei we wsiach województwa lwowskiego nastąpił spadek liczebności Żydów, głównie z powodu migracji do miast oraz poza granice Polski. Największa koncentracja żydowskiej ludności żydowskiej nastąpiła we wschodniej i w południowej części województwa, na przykład w powiatach sokalskim i turczańskim liczyła ona ponad 6 tys. osób. Jednak w wielu wsiach na poddanym analizie terenie osadnictwo żydowskie nie występowało lub bardzo często ograniczało się jedynie do jednej rodziny, której głównym źródłem utrzymania były zajęcia pozarolnicze. Żydzi ortodoksyjni, stanowiący większość na prowincji, izolowali się od innych społeczności, a swoje kontakty przeważnie ograniczali do spraw gospodarczych. Dlatego na wsi największy wpływ na stosunki polsko-żydowskie miały czynniki ekonomiczne i różnice kulturowo-religijne<sup>24</sup>.

### Okupacja sowiecka wschodniej części województwa lwowskiego

Po napaści ZSRS na Polskę wschodnia część przedwojennego województwa lwowskiego znalazła się w sowieckiej strefie okupacyjnej. Wkraczające jednostki Armii Czerwonej część ludności żydowskiej powitała z zadowoleniem, obawiając się zagrożenia ze strony niemieckiej. Znaczną rolę odgrywały również poglądy prokomunistyczne<sup>25</sup>. Mimo to Żydzi już od początku stali się ofiarami zbrodniczej polityki okupanta sowieckiego. Wielu z nich, będących oficerami Wojska Polskiego lub funkcjonariuszami Policji Państwowej II RP, zostało osadzonych w obozach w Kozielsku, Starobielsku czy Ostaszkowie. Wśród wziętych do niewoli byli działacze polityczni, społeczni, przemysłowcy itp. Nowy okupant traktował ich jako wrogów nowego ustroju podlegających wyeliminowaniu<sup>26</sup>. 22 września 1939 r. Sowieci zajęli Lwów. Z kolei 28 października 1939 r., po farsie wyborczej, którą przeprowadził Tymczasowy Zarząd Województwa Lwowskiego, nowo wybrane zgromadzenie podjęło uchwałę dotyczącą przyłączenia tzw. Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Sowieckiej. W konsekwencji uchwała ta spowodowała, że mieszkańcy byłego województwa lwowskiego otrzymali obywatelstwo sowieckie<sup>27</sup>. Początkowo większość ludności żydowskiej przychylnie ustosunkowała się do nowej władzy, gdyż otrzymała stanowiska w administracji. Zmniejszyło się też bezrobocie, a w samym Lwowie otwarto nowe szkoły i teatr żydowski. Jednak dość szybko sytuacja ta uległa zmianie. Już w 1939 i 1940 r. zlikwidowano większość żydowskich i nieżydowskich drobnych przedsiębiorstw, które w dużej części znacjonalizowano, oraz wszystkie żydowskie organizacje społeczne,

<sup>24</sup> W. Wierzbieniec, *Żydzi...*, s. 76–77.

<sup>25</sup> M. Siekierski, F. Tych, *Widziałem anioła śmierci. Losy deportowanych Żydów polskich w ZSRR w latach II wojny światowej*, Warszawa 2006; J. Honigsman, *Zagłada Żydów lwowskich (1939–1944)*, przeł. A. Redzik, Warszawa 2007, s. 22; K. Struwe, *Wstrząs w strefie starcia imperiów. Galicja wschodnia latem 1941 roku* [w:] OUN, UPA i Zagłada Żydów, red. A.A. Zięba, Kraków 2016, s. 147–171.

<sup>26</sup> Jak szacuje Sławomir Kalbarczyk, na mocy decyzji biura politycznego WKP(b) z 5 III 1940 r. wymordowano 500–600 oficerów pochodzenia żydowskiego. Ponadto ok. 10 tys. szeregowych skierowano do prac w kopalniach na Wschodniej Ukrainie, a w połowie 1940 r. z tej grupy ok. 8 tys. trafiło do łagrów (S. Kalbarczyk, *Żydzi polscy wśród ofiar zbrodni sowieckich w latach 1939–1941*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 1997–1998, t. 40, s. 173–177).

<sup>27</sup> G. Hryciuk, *Polacy we Lwowie 1939–1944*, Warszawa 2000, s. 20–23.

a także żydowskie partie religijne, partie syjonistyczne, robotnicze oraz stowarzyszenia<sup>28</sup>. Szalejący terror objął wszystkie warstwy społeczne, a ciągłe braki w aprowizacji stanowiły codzienność okupacji sowieckiej. Aresztowanych czekały obozy pracy, zsyłki bądź kara śmierci przez rozstrzelanie. Aresztowania objęły także tych, których oskarżano jako „element społecznie niebezpieczny”, usiłujących nielegalnie przekroczyć granice z ZSRS oraz tych, którzy byli zaangażowani w konspirację antysowiecką. Łącznie w latach 1939–1941 na Zachodniej Ukrainie aresztowano 13 152 Żydów – obywateli polskich. Nowych wrogów władzy sowieckiej objęły również masowe deportacje w głąb ZSRS. Pierwsza z nich nastąpiła 10 lutego 1940 r. i objęła ponad 139 tys. osadników wojskowych i leśnych wraz z rodzinami. W tej grupie zesłańców, jak się szacuje, znalazło się 179 Żydów. Kolejną deportację władze sowieckie przeprowadziły w nocy z 12 na 13 kwietnia 1940 r. Wówczas ponad 61 tys. członków rodzin oficerów i policjantów oraz więźniów osadzonych m.in. w więzieniach Zachodniej Ukrainy trafiło do Kazachstanu. Wśród zesłańców znaleźli się również Żydzi, jednak dziś nie sposób ustalić konkretnej ich liczby. Najwięcej Żydów padło ofiarą trzeciej wywózki z czerwca 1940 r. i w większości byli to „bieżeńcy” oraz ci, którzy zostali wysiedleni z Generalnego Gubernatorstwa na tereny znajdujące się pod okupacją sowiecką<sup>29</sup>. Według szacunków wywieziono wówczas 78–79 tys. osób z terenów tzw. Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi, z czego ponad 80 proc. stanowili Żydzi. Ostatecznie w miejscach zesłania rozproszonych niemal po całym ZSRS w sierpniu 1941 r. przebywało 64 533 uciekinierów żydowskich spod okupacji niemieckiej<sup>30</sup>.

Wśród ofiar terroru sowieckiego, które pochodziły ze wschodniej części przedwojennego województwa lwowskiego, znaleźli się działacze partii lewicowych, ludzie nauki, kultury, żołnierze Wojska Polskiego, politycy, m.in. wiceprezydent Lwowa Wiktor Chajes, senator II RP Michał Ringel<sup>31</sup>. Początkowy entuzjazm, z jakim pewna część ludności żydowskiej przyjęła nową władzę, po pewnym czasie przerodził się w rozczarowanie, a powszechny terror i represje, które spotkały Żydów pod okupacją sowiecką, zniechęciły ich do nowego porządku<sup>32</sup>.

## Syntetyczne ujęcie losów Żydów pod okupacją niemiecką oraz proces zagłady Żydów

Niemcy w wyniku wojny z Sowietami, zajmując wschodnią części przedwojennego województwa lwowskiego, nie mieli jeszcze skryształizowanego planu rozwiązania „kwestii

<sup>28</sup> J. Honigsman, *Zagłada...*, s. 22–23.

<sup>29</sup> Jak podaje Sławomir Kalbarczyk, na tereny wschodnich województw Rzeczypospolitej napłynęło około 200 tys. Żydów (S. Kalbarczyk, *Żydzi polscy...*, s. 180. Szerzej zob. M. Siekierski, F. Tych, *Widziałem anioła śmierci...*).

<sup>30</sup> S. Kalbarczyk, *Żydzi polscy...*, s. 179–193.

<sup>31</sup> S. Rudnicki, *Żydzi...*, s. 417; D. Mycielska, J.M. Zawadzki, *Senatorowie zamordowani, zaginieni, zmarli w latach II wojny światowej*, Warszawa 2009, s. 111; *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej – ofiary II wojny światowej*, red. B. Popławski, Warszawa 2019, s. 205.

<sup>32</sup> J. Honigsman, *Zagłada...*, s. 23.



żydowskiej”<sup>33</sup>. Ostateczne założenia były jeszcze w fazie konsultacji i zakładały kilka etapów. Między innymi stopniowo wprowadzano ustawodawstwo antyżydowskie, które już obowiązywało w GG, rozszerzając je na terytorium nowo powstałego dystryktu Galicja<sup>34</sup>. Przepisy te stopniowo eliminowały ludność żydowską z życia społeczno-gospodarczego regionu, ograniczały jej przestrzeń życiową oraz pozbawiały majątku, przez co odbierały materialne podstawy do egzystencji. Ponadto ustawodawstwo niemieckie ściśle izolowało Żydów od reszty społeczeństwa oraz nakładało na nich przymus pracy. W kolejnych etapach niemiecki plan zakładał stopniowe wywózki ludności żydowskiej do obozów zagłady, likwidację gett oraz eksterminację fizyczną tych, którzy się ukrywali<sup>35</sup>.

Tatiana Berenstain, badając proces zagłady ludności żydowskiej w dystrykcie Galicja, wyróżniła dwa jego główne etapy. Pierwszy z nich, który trwał od przełomu czerwca i lipca do sierpnia 1941 r., był okresem administracji wojskowej. Z kolei w drugim, który trwał od 1 sierpnia 1941 do marca–lipca 1944 r., władzę sprawowała niemiecka administracja cywilna. W ciągu niespełna dwóch lat (1 sierpnia 1941 – czerwiec 1943 r.) zgładzono około 90 proc. ludności żydowskiej, a tak naprawdę mordowano ich przez cały czas okupacji<sup>36</sup>. Proces ten rozpoczął się jeszcze przed zajęciem Galicji Wschodniej przez Niemców i Węgrów. Dochodziło wówczas do pogromów dokonywanych przez miejscową ludność ukraińską inspirowaną przez OUN<sup>37</sup>. Według szacunków na obszarze przyszłego dystryktu Galicja znajdowało się 500–530 tys. Żydów. Pod koniec sierpnia 1941 r. natomiast we Lwowie było ich około 160 tys. Już w czerwcu 1941 r. na obszarze Galicji Wschodniej wkraczające jednostki Einsatzgruppen wymordowały tysiące Żydów i Polaków<sup>38</sup>. Kolejne pogromy Żydów i mordy na Polakach miały miejsce w lipcu 1941 r., a ich sprawcami ponownie była ludność ukraińska inspirowana przez wojska niemieckie<sup>39</sup>. Wówczas do najbardziej krwawych pogromów doszło m.in. we Lwowie, Złoczowie, Borysławiu, Przemyślanach, Rudkach, Mostach Wielkich i Żółkwi. Ponadto w tym okresie ludność miejscowa, zachęcona przez nacjonalistów ukraińskich, dokonała masakry większości Żydów

<sup>33</sup> B. Musiał, „Przypadek modelowy dotyczący eksterminacji Żydów”. Początki „akcji Reinhardt” – planowanie masowego mordu Żydów w Generalnym Gubernatorstwie [w:] *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, red. D. Libionka, Warszawa 2004, s. 18–21; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie: zarys problematyki*, Lublin 2017.

<sup>34</sup> Były to cztery rozporządzenia Hansa Franka, które zostały wydane 7 sierpnia, 6 września, 15 października i 17 grudnia 1941 r. (T. Berenstain, *Eksterminacja...*, s. 14–15).

<sup>35</sup> B. Engelking, *Jest taki piękny słoneczny dzień... Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945*, Warszawa 2011, s. 25; J. Chrobaczyński, *Dramatyczny rok 1943. Postawy i zachowania społeczeństwa polskiego w rozstrzygającym roku II wojny światowej*, Rzeszów–Kraków 2012, s. 382–383.

<sup>36</sup> T. Berenstain, *Eksterminacja...*, s. 3–4.

<sup>37</sup> Szerzej zob. A. Kruglov, *Jewish Losses in Ukraine, 1941–1944* [w:] *The Shoah in Ukraine. History, Testimony, Memorialization*, red. R. Brandon, W. Lower, Bloomington–Indianapolis 2008, s. 274.

<sup>38</sup> Szerzej zob. F. Katzmann, *Rozwiązanie kwestii żydowskiej w dystrykcie Galicja*, oprac. A. Żbikowski, Warszawa 2001, s. 8; G. Hryciuk, *Przemiany...*, s. 200.

<sup>39</sup> G. Hryciuk, *Przemiany...*, s. 200. Według ostrożnych szacunków w wyniku pogromów zginęło w Galicji co najmniej 12 tys. Żydów (D. Pohl, *Nationalsozialistische Judenverfolgung in Ostgalizien 1941–1944*, München 1997, s. 7).

w wsiach. Dodatkowo niemieckie specjalne jednostki Sipo i SD likwidowały inteligencję żydowską. Takie akcje zostały przeprowadzone m.in. w Brodach, Złoczowie, Rudkach, Sokalu i we Lwowie<sup>40</sup>.

Na terenie dystryktu władze okupacyjne wprowadziły wiele zarządzeń antyżydowskich, które dyskryminowały ludność żydowską. Regulowały one prawie każdą dziedzinę życia, dotyczyły kwestii gospodarczych, szkolnictwa oraz utrudniały swobodne poruszanie się<sup>41</sup>.

Kolejnym posunięciem okupanta niemieckiego na terenach przedwojennego województwa lwowskiego było przesiedlenie ludności żydowskiej ze wsi do najbliższych położonych miast i miasteczek. W okresie od sierpnia 1941 do marca 1942 r. w całym dystrykcie Galicja przesiedleń tych było niewiele. Sytuacja zmieniła się w okresie od marca do września 1942 r. Wówczas przeprowadzono najwięcej takich akcji, co zbiegło się w czasie z zagładą około 50 proc. ludności żydowskiej dystryktu, przeprowadzaną od wiosny do grudnia 1942 r. Kolejne przesiedlenia (między wrześniem a listopadem 1942 r.) miały w efekcie skoncentrować Żydów z poszczególnych powiatów w jednym lub w ostateczności w kilku miejscach<sup>42</sup>.

Z kolei jeszcze jesienią 1941 r. władze niemieckie postanowiły zorganizować pierwsze getta na terenie dystryktu. We wrześniu 1941 r. utworzono je tylko w kilku większych miejscowościach, w których znajdowały się siedziby starostw powiatowych. W samym Lwowie zaczęto je organizować w listopadzie 1941 r., a ostatecznie zamknięto rok później. Ponadto w okresie od marca do grudnia 1942 r. Niemcy przekształcili część dzielnic żydowskich w getta zamknięte, na przykład w Rawie Ruskiej, Borysławiu, Sokalu, Drohobyczu, Busku, Żółkwi, Jaworowie. Każde takie zamknięcie najczęściej poprzedzała deportacja części mieszkańców do obozu śmierci w Bełżcu<sup>43</sup>. Pod koniec 1942 r. władze niemieckie skoncentrowały resztki ludności żydowskiej w gettach wtórnych, które na terenie dystryktu powstały w 32 miejscowościach, a po 1 grudnia 1942 r. ich liczba zwiększyła się do 35. Powstały one m.in. w Drohobyczu, Borysławiu, Rawie Ruskiej, Lubaczowie, Sokalu, Busku i Samborze. Z kolei na terenie samego powiatu lwowskiego powstało dodatkowo jeszcze osiem gett wtórnych i znajdowały się one w Bóbrce, Gródku Jagiellońskim, Jaryczowie Nowym, Jaworowie, Rudkach, Żółkwi, Mostach Wielkich i we Lwowie<sup>44</sup>.

Jednak największe straty wśród ludności żydowskiej dystryktu Galicja spowodował okres niemieckiej administracji cywilnej. Jak oszacowała Tatiana Berenstein, zgładzono wówczas około 90 proc. Żydów, a sam ten okres można podzielić na trzy podokresy. W pierwszym z nich, który trwał do 1 sierpnia 1941 do połowy marca 1942 r., zginęło

<sup>40</sup> T. Berenstein, *Eksterminacja...*, s. 5–6.

<sup>41</sup> Szerzej zob. T. Berenstein, *Eksterminacja...*, s. 14–16; M. Dean, *German ghettoization in occupied Ukraine: Regional patterns and sources* [w:] *The Holocaust in Ukraine. New Sources and Perspectives. Conference Presentations*, Washington 2013, s. 75. Szerzej zob. G. Hryciuk, *Polacy...*, s. 205.

<sup>42</sup> T. Berenstein, *Eksterminacja...*, s. 15–16.

<sup>43</sup> Szerzej zob. T. Berenstein, *Eksterminacja...*, s. 15–18; A. Krugłow, *Deportacje ludności żydowskiej z dystryktu Galicja do obozu zagłady w Bełżcu w 1942*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1989, nr 3, s. 107–108; G. Hryciuk, *Przemiany...*, s. 211–213. Szerzej zob. R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010.

<sup>44</sup> Szerzej zob. T. Berenstein, *Eksterminacja...*, s. 16–19; D. Libionka, *Zagłada...*, s. 185 i n.

około 15 proc. populacji żydowskiej, czyli około 100 tys. ludzi. W drugim okresie natormiast, który trwał od połowy marca do 1 grudnia 1942 r., zginęło około 300 tys. Żydów, co stanowiło około 50 proc. całej żydowskiej populacji dystryktu. Trzeci okres, w którym dokonano zagłady ludności żydowskiej na terenie dystryktu Galicja, trwał od 1 grudnia 1942 do czerwca 1943 r. W tym czasie władze niemieckie osadziły w obozach pracy ponad 40 tys. Żydów<sup>45</sup>. Okres ten kończy akcja likwidacji, którą w dystrykcie Galicja kierował dowódca SS i policji Friedrich Katzmann<sup>46</sup>. Szacuje się, że w tym okresie okupant niemiecki zgładził lub deportował do obozu śmierci w Bełżcu i Sobiborze około 150 tys. Żydów<sup>47</sup>.

Z kolei po czerwcu 1943 r. na terenie dystryktu Galicja funkcjonowało jeszcze około 20 obozów pracy przymusowej, w których znajdowało się przeszło 21 tys. Żydów. Prawie wszystkich osadzonych tam więźniów zamordowano w drugiej połowie 1943 r.<sup>48</sup>

Reasumując, na skutek zbrodniczej polityki władz niemieckich w dystrykcie Galicja zginęło około 610 tys. Żydów. Z tej liczby około 20 tys. zmarło w wyniku głodu i chorób. Podobna liczba osób zginęła, próbując się ukryć. Jednak pomimo ciągłych akcji przeprowadzanych przez władze niemieckie w kryjówkach znajdujących się w miastach i na wsiach, a także w leśnych schronach oraz oddziałach partyzanckich ukrywało się kilkadziesiąt tysięcy Żydów. Jak oszacowała Tatiana Berenstein, spośród wyżej wymienionej grupy zakończenia okupacji niemieckiej doczekało zaledwie kilka procent<sup>49</sup>.

## Kwestia pomocy Żydom w dotychczasowej literaturze polskojęzycznej i zagranicznej

Analizując literaturę dotyczącą niesienia pomocy ludności żydowskiej przez Polaków we wschodniej części przedwojennego województwa lwowskiego, należy stwierdzić, że jak dotąd nie powstało żadne opracowanie czy nawet artykuł, które wprost odnosiłyby się do tego zagadnienia badawczego. Szczątkowe informacje na temat pomocy na poddanym analizie terenie rozproszone są na ogół po różnego rodzaju publikacjach o wymiarze ogólnokrajowym.

Przez niemal cały okres istnienia Polski ludowej problematyka pomocy ludności żydowskiej we wschodnich powiatach przedwojennego województwa lwowskiego była podejmowana w literaturze przedmiotu w sposób marginalny i pobieżny. Niewątpliwie na taki stan rzeczy miały wpływ nowe, pojałtańskie granice Polski, kiedy to znaczna część byłego województwa lwowskiego znalazła się w ZSRS. Poza tym wprowadzanie nowego ustroju oraz cenzura, która starała się wymazać pamięć o Kresach Wschodnich II RP, nie sprzyjały tego typu badaniom.

<sup>45</sup> Szerzej zob. A. Kruglov, *Jewish Losses...*, s. 282.

<sup>46</sup> Szerzej zob. F. Katzmann, *Rozwiązanie...*, s. 5–7.

<sup>47</sup> T. Berenstein, *Eksterminacja...*, s. 4, 24–28.

<sup>48</sup> W Bełżcu Żydzi lwowscy ginęli do połowy grudnia 1942 r., a w 1943 r. miejscem ich kaźni stał się Sobibór (G. Taffet, *Zagłada Żydów żółkiewskich*, Łódź 1946, s. 67; F. Friedman, *Zagłada Żydów lwowskich*, Łódź 1946, s. 25. Szerzej zob. D. Libionka, *Zagłada...*, s. 231).

<sup>49</sup> T. Berenstein, *Eksterminacja...*, s. 29–30.

## Pomoc indywidualna

Pierwsze publikacje i artykuły, w których możemy odnotować wzmianki o indywidualnej pomocy niesionej ludności żydowskiej we wschodniej części przedwojennego województwa lwowskiego, pojawiły się praktycznie tuż po zakończeniu II wojny światowej. W świetle zgromadzonych materiałów można stwierdzić, że na poddanym analizie terenie ta forma pomocy dominowała. Najczęściej była świadczona w ramach jednej rodziny lub kilku osób i polegała na doraźnych działaniach bądź długotrwałym ukrywaniu, nierzadko trwającym kilka lat.

Pierwsze publikacje, w których odnajdujemy indywidualne formy ratowania Żydów, powstawały już w latach czterdziestych XX w. w ramach prac Żydowskiej Komisji Historycznej w Krakowie. Takim przykładem jest praca Marii Hochberg-Mariańskiej, gdzie zawarte są relacje uratowanych dzieci żydowskich, m.in. Frydy Koch i Jana Kulbingera z Drohobycza, Bronisława Goldfischera, Marleny Wolisch i Krystyny Chiger ze Lwowa, Estery Szajn z Turki czy Berly Lieblein ze Skolego<sup>50</sup>. Co jest warte odnotowania, po raz pierwszy w tych relacjach oprócz opisów miejsc, w których była niesiona pomoc, i sposobów przetrwania, pojawiły się reakcje Polaków i strach przed represjami.

Z kolei w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ukazały się bardzo ważne artykuły i publikacje historyków związanych z Żydowskim Instytutem Historycznym w Warszawie, w których po raz pierwszy podjęto próbę całościowego ujęcia tematu pomocy i ratowania ludności żydowskiej<sup>51</sup>.

W latach sześćdziesiątych ukazały się również dwie fundamentalne prace dotyczące niesienia pomocy. Pierwsza z nich to książka Szymona Datnera *Las sprawiedliwych. Karta z dziejów ratownictwa Żydów w okupowanej Polsce*<sup>52</sup>. W rozdziale *Ratownictwo długofalowe – zbiorowe i masowe* odnotowano pomoc, jakiej w Rawie Ruskiej udzielił Fryderyk Czerwień z żoną Marią. Dzięki ich poświęceniu okupację udało się przetrwać aż 12 miejscowym Żydom<sup>53</sup>. W dalszej części książki znalazł się kolejny opis pomocy, udzielanej w latach 1943–1944 we wsi Krzywczyce Wielkie (koło Winnik pod Lwowem) przez trzy polskie rodziny oraz dwóch Ukraińców. Dzięki ofiarności tej grupy ludzi udało się ocalić

<sup>50</sup> *Dzieci oskarżają*, oprac. M. Hochberg-Mariańska, N. Grüss, Kraków–Łódź–Warszawa 1947 (wyd. angielskie: *The Children Accuse*, red. M. Hochberg-Mariańska, Portland 1996).

<sup>51</sup> T. Berenstein, A. Rutkowski, *O ratownictwie Żydów przez Polaków w okresie okupacji hitlerowskiej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1960, nr 35, s. 3–46; T. Seweryn, *Wielostronna pomoc Żydom w czasie okupacji hitlerowskiej*, „Przegląd Lekarski” 1967, nr 1, s. 157–162; S. Datner, *Niektóre dane o zbrodniach hitlerowskich na Polakach ratujących Żydów*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1967, t. 16, 158–170; *idem*, *Materiały z dziedziny ratowania Żydów w Polsce w okresie okupacji hitlerowskiej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1970, nr 73, s. 133–138; *idem*, *Udział polskich jeńców wojennych w ratowaniu Żydów w okresie II wojny światowej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1978, nr 107–108, s. 73–86. Zob. też T. Berenstein, A. Rutkowski, *Pomoc Żydom w Polsce 1939–1945*, Warszawa 1963. Wydano również jej angielską, francuską i niemiecką wersję: T. Berenstein, A. Rutkowski, *Assistance to the Jews in Poland 1939–1945; Aide aux Juifs en Pologne 1939–1945; Hilfsaktion für Juden in Polen 1939–1946*, Warszawa 1963.

<sup>52</sup> S. Datner, *Las sprawiedliwych. Karta z dziejów ratownictwa Żydów w okupowanej Polsce*, Warszawa 1968.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 46–47. Źródłem tej informacji jest list Marii Czerwień do GKBZH oraz odpis listu ziomkownstwa Żydów z Rawy Ruskiej. Oba te dokumenty zostały zdeponowane w Archiwum Głównej Komisji.

sześciu Żydów ze Lwowa i jednego z Kołomyi<sup>54</sup>. W ostatnim rozdziale, zatytułowanym *O tych, co ratując, zginęli*, autor wymienił osoby zamordowane przez okupanta niemieckiego za pomoc Żydom. Odnotował też m.in., że na niemieckim obwieszczeniu z 28 stycznia 1944 r. sąd doraźny skazał czterech mieszkańców Lwowa na śmierć za pomoc Żydom<sup>55</sup>. Ponadto wśród ofiar znalazł się m.in. Stanisław Radomski, który zginął za to, że w Drohobyczu wychowywał dziewczynkę żydowską, oraz Michał Piastun – stracony w 1943 r. we Lwowie za ukrywanie Żydów<sup>56</sup>.

Z kolei powstanie drugiej fundamentalnej pracy o udzielaniu pomocy poprzedził wspólny apel redakcji „Tygodnika Powszechnego” i Władysława Bartoszewskiego dotyczący nadsyłania materiałów dotyczących ratowania ludności żydowskiej. Zebrane relacje i dokumenty posłużyły do stworzenia cyklu artykułów, które ukazywały się w prasie ogólnopolskiej. Kilka lat później zostały one zebrane i opracowane przez Bartoszewskiego i Zofię Lewinówną w książce *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*. W publikacji tej znalazło się wiele relacji świadczących o tym, że na terenie wschodnich powiatów dominowały indywidualne formy ratowania ludności żydowskiej. Wśród nich jest relacja prof. Tadeusza Zadereckiego dotycząca uratowania ponad 100 Żydów przez O.W. Maślaka – dyrektora jednej z bibliotek lwowskich, także relacja Mieczysława Morgentsterna ze Lwowa, którego wraz z żoną i dwójką dzieci uratowała Walentyna Żak-Sztajner-towa oraz świadectwo Heli Schwarz, ocalonej wraz z innymi Żydami we Lwowie przez Józefa Materklasa. Z kolei wśród kolejnych relacji odnajdujemy historię spisana przez grupę czterech Żydów z rodziny Nadel i Tuch uratowanych w Drohobyczu przez Rozalię Markarę i jej syna Mariana oraz świadectwo Marii Ewy Węgrzyńskiej, której rodzice ocalili we Lwowie małżeństwo Jana i Wiesławy Mergentalerów. Niezwykle ciekawa jest również relacja Krystyny Chiger, która wraz z rodziną i grupą około 20 innych Żydów przetrwała aż 14 miesięcy w lwowskich kanałach dzięki pomocy Leopolda Sochy, Stanisława Wróblewskiego i Jerzego Kowalowa<sup>57</sup>. W kolejnych relacjach Ludwik Krasucki ze Lwowa opisał, jak jego ojciec Jakub ocalił swojego przyjaciela imieniem Broniek, a Sylwester Karczewski, który pracując jako szofer w firmie przewozowo-transportowej, pomagał w przerzucie Żydów ze Lwowa-Brzuchowic przez Rawę Ruską do Warszawy. W dalszych relacjach poznajemy historię Jana Kullingera, ocalonego wraz z kuzynem Józefem we Lwowie przez anonimowego lekarza, który podczas kontroli poświadczyl, że nie są obrzezani, a także opowieść ks. Jana Bernasia, któremu Władysław Komarnicki opowiedział, jak mieszkając w powiecie Turka, ocalił wraz z rodziną Ernę Langenauer. Jest też historia Bronisła-

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 47–49. Z kolei źródłem tego opisu jest list, który otrzymał autor od jednego z uratowanych Żydów.

<sup>55</sup> Tę samą informację odnajdujemy we wcześniejszej książce Tatiany Berenstein i Adama Rutkowskiego pt. *Pomoc...*, s. 44.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 103–104, 105, 108–109.

<sup>57</sup> *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*, oprac. W. Bartoszewski, Z. Lewinówna, Kraków 1966, s. 374, 379–380, 406, 417 (wyd. 2, 1969; wyd. 3, 2007; wyd. angielskie: *Righteous Among the Nations. How Poles Helped the Jewish, 1939–1945*, London 1969; skrócone wyd. amerykańskie: *The Samaritans. Heroes of the Holocaust*, oprac. W. Bartoszewski, Z. Lewinówna, New York 1970). Po raz pierwszy relacja Krystyny Chiger była publikowana w książce *Dzieci oskarżają...*, s. 189–193.

wy Goldfischer, którą we Lwowie ukrywała Polka o nazwisku Stokłosa. W analizowanej publikacji znalazły się również dwie relacje dotyczące osób z województwa lwowskiego, które zginęły za pomoc Żydom. W pierwszej, której autorem jest Philip Friedman, dowiadujemy się o egzekucji handlarza bydłem Józefka, publicznie powieszono go we Lwowie za ukrywanie 35 Żydów. Z kolei w drugiej poznajemy dramatyczną historię Władysławy B., której rodzice za ukrywanie braci Pasternak zostali skazani wyrokiem niemieckiego sądu specjalnego na karę śmierci.

Z kolei w ostatnim rozdziale książki *Ten jest z ojczyzny mojej...*, zatytułowanym *Z materiałów niewykorzystanych*, w poszczególnych jego podrozdziałach umieszczono dziewięć krótkich wzmianek dotyczących pomocy ludności żydowskiej we wschodnich powiatach województwa lwowskiego. Pierwotnie opisy te znalazły się w ankietach Wydziału Spraw Zakonnych Sekretariatu Prymasa Polski z 1962 r., ankietach warszawskiej Rady Adwokackiej, artykule opublikowanym w „Żołnierzu Wolności” z 1968 r. oraz w książce Szymona Datnera *Las sprawiedliwych...*<sup>58</sup>

Indywidualne formy ratowania ludności żydowskiej odnajdujemy również w książce Kazimierza Irancka-Osmeckiego, *Kto ratuje jedno życie... Polacy i Żydzi 1939–1945*. Autor wymienił za publikacją Tatiany Berenstein i Adama Rutkowskiego<sup>59</sup> podlowską wieś Bar, w której chłopci dostarczali żywność Żydom ukrywającym się w okolicznych lasach. Z kolei w jednym z dalszych rozdziałów podał liczbę tysięcy Polaków ze Lwowa, którzy rzekomo mieli zginąć w Bełżcu za pomoc Żydom. Jednak liczba ta budzi spore wątpliwości. Ponadto fragment ten wyraźnie pokazał powielanie pewnych schematów propagandowych w literaturze emigracyjnej. Dodatkowo w publikacji Irancka-Osmeckiego pojawiła się informacja, która znalazła się na jednym z niemieckich obwieszczeń, że „za ukrywanie, względnie wspieranie Żydów” zostali skazani na karę śmierci czterej mieszkańcy Lwowa: Kazimierz Józefek, Bronisław Miga, Anna Kufta i Opanas Jewtusik<sup>60</sup>.

W latach siedemdziesiątych ukazała się jedna z pierwszych publikacji o charakterze źródłowym, *Polacy, Żydzi 1939–1945*. W opracowaniu tym odnajdujemy m.in. relacje ocalałych dzieci. Dwie z nich dotyczą województwa lwowskiego. Pierwszą złożył Mieczysław Korman, który wraz z ojcem, dzięki pomocy kilku Polaków oraz sowieckiego oddziału partyzanckiego, przetrwał okupację w okolicach Bóbrki. Natomiast druga relacja należy do Sydy Turschein, która ukrywała się w Borysławiu i Warszawie. W dalszej części książki znajdują się relacje osób ratujących Żydów. Wśród nich historia Karola Klimczaka, który w Drohobyczu wraz z rodziną uratował 56 osób. W kolejnym rozdziale umieszczono zeznania sądowe, złożone na potrzeby śledztw prowadzonych przez GKBZH w Polsce. W jednym z nich świadek Artur Scheiman zeznawał, w jaki sposób po ucieczce z obozu janowskiego przetrwał we Lwowie. Ostatnia część książki to wykaz osób, które zostały zamordowane za pomoc ludności żydowskiej. Wśród nich 15 pochodziło ze Lwowa. W wykazie tym

<sup>58</sup> *Ten jest z ojczyzny mojej...*, s. 438–439, 440–441, 529, 546–547, 626–627, 629–630, 754, 758–759, 765–767.

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 113. T. Berenstein, A. Rutkowski, *Pomoc...*, s. 46.

<sup>60</sup> *Ibidem*, s. 333–334. Źródłem tej informacji jest książka Philipa Friedmana, *Their Brother's Keeper*, New York 1957, s. 113, 225.

pojawiła się kolejny raz informacja, że za pomoc ludności żydowskiej w Bełżcu zginęło około tysiąca Polaków ze Lwowa. Jednak zebrane materiały wskazują, że jest to liczba stanowczo zawyżona. Autorzy tego zestawienia, tworząc wspomniany wykaz, wzięli pod uwagę m.in. ankiety przeprowadzone przez ZBoWiD, w których jest sporo błędów, powtórzeń oraz nieprawdziwych informacji. Dlatego należy do tego zestawienia podchodzić ostrożnie<sup>61</sup>.

Ważną publikacją, w której możemy odnaleźć sporo przykładów pomocy indywidualnej, jest praca Eliyahu Jonesa *Żydzi Lwowa w okresie okupacji 1939–1945*. W rozdziale XI, zatytułowanym *Próby ukrycia się na zewnątrz getta*, autor m.in. przeanalizował, jakie warunki musiała spełnić osoba ukrywająca się po stronie aryjskiej, aby przeżyć, oraz oszacował, że liczba Żydów ukrywających się u zaufanych osób oraz tych, którzy posiadali fałszywe dokumenty, nie przekraczała 2 tys. Ponadto zwrócił uwagę, że wspomniana liczba ukrywanych stale malała, a ci, którzy zostali złapani, ginęli w publicznych egzekucjach, podobnie jak wspomniany już wcześniej rzeźnik Józefek, ukrywający w swoim domu kilku Żydów. Autor wyróżnił również trzy motywy, jakimi kierowały się osoby udzielające Żydom pomocy. Pierwszym z nich były korzyści finansowe, drugim motywem były względy ideologiczne, humanitarne, a ostatnim chęć protestu wobec polityki okupanta niemieckiego. W kolejnym rozdziale Jones przedstawił, w jaki sposób Żydzi próbowali przeżyć na terenie województwa lwowskiego. Innym sposobem na przetrwanie były tworzące się w lasach na tym terenie niewielkie grupy, które próbowały przetrwać, a kolejnym – dobrowolny wyjazd na roboty przymusowe do Rzeszy bądź na Wschód, gdzie budowano sieć umocnień. Z kolei w ostatnim, XIII rozdziale, zatytułowanym *Ci, którzy oddali duszę swoją, ratując Żydów*, autor krótko przedstawił historie wszystkich tych mieszkańców Lwowa, którzy zostali uhonorowani tytułem i medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Źródłem kilku analizowanych rozdziałów pracy Eliyahu Jonesa są w większości relacje żydowskich świadków zdeponowane w Instytucie Yad Vashem w Jerozolimie, które jak dotąd nie pojawiały się w publikacjach dotyczących tematyki pomocowej<sup>62</sup>.

Z kolei pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. ukazała się książka Wacława Bielawskiego, w której po raz pierwszy w znaczącej liczbie wyszczególniono osoby zamordowane za pomoc Żydom na analizowanym terenie. Wykaz, który znajduje się w tej publikacji, został opracowany na podstawie materiałów pochodzących ze zbiorów Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Wśród wymienionych miast i wsi, które znalazły się w tej publikacji, ze wschodnich terenów lwowskiego wyszczególniono jedynie Lwów, Rodatycze, Rudańce, Sokal i Zawadę. Jednak do danych zawartych w tej publikacji należy podchodzić ostrożnie, gdyż czasem dokonywano nieuprawnionego przypisywania aktów represji do kontekstu żydowskiego, co w dalszej perspektywie badawczej należy zweryfikować<sup>63</sup>.

<sup>61</sup> Polacy, Żydzi, 1939–1945, oprac. S. Wroński, M. Zwolakowa, Warszawa 1971, s. 330–331, 338–339, 354–356, 369–370, 415, 429, 431, 433, 439, 447.

<sup>62</sup> E. Jones, *Żydzi...*, s. 183–222.

<sup>63</sup> W. Bielawski, *Zbrodnie na Polakach dokonane przez hitlerowców za pomoc udzielaną Żydom*, Warszawa 1987. Pierwsze wydanie tej książki ukazało się w 1981 r., a w 1997 r. wydano ją w języku angielskim: *Those Who Helped. Polish Rescuers of Jews During the Holocaust*, cz. 3, red. R. Walczak, Warszawa 1997.

Kolejne zestawienie zawierające wykaz osób represjonowanych za pomoc Żydom ukazało się dopiero w 2014 r. Jest to opracowanie opublikowane w formie e-booka, zatytułowane *Rejestr faktów represji na obywatelach polskich za pomoc ludności żydowskiej w okresie II wojny światowej*. W pracy tej znajduje się aż 289 krótkich opisów represji wobec 508 Polaków niosących pomoc Żydom. Wiele tych opisów dotyczy osób, które mieszkaly we wschodniej części przedwojennego województwa lwowskiego<sup>64</sup>. Z kolei w 2019 r. ukazała się papierowa wersja *Rejestru* zatytułowana *Represje za pomoc Żydom na okupowanych ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*, która na 464 stronach zawiera 333 noty o osobach represjonowanych za pomoc udzielaną Żydom<sup>65</sup>. Noty biograficzne, które znajdują się w obu wyżej wymienionych publikacjach, powstały przede wszystkim dzięki materiałom wytworzonym w trakcie toczących się procesów sądów specjalnych oraz na podstawie kart i akt personalnych więźniów osadzonych w zakładach karnych i obozach koncentracyjnych<sup>66</sup>.

Z kolei Instytut Pamięci Narodowej, będący następcą Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, od początku zajmuje się badaniami nad stosunkami polsko-żydowskimi, zagładą ludności żydowskiej oraz udzielaną jej pomocą. Publikacje, które wydał do tej pory, odnoszą się głównie do terytorium Polski w granicach po 1945 r. Podobną optykę przyjęły również inne instytucje badawcze w kraju. Wciąż brakuje opracowań dotyczących wschodnich obszarów II RP, w tym prac poświęconych polskim Sprawiedliwym, którzy pomagali Żydom na wschodnich obszarach województwa lwowskiego. Co prawda ukazały się publikacje przybliżające poszczególne sylwetki, ale są to historie pojedynczych osób czy rodzin<sup>67</sup>. Sytuację w tym względzie poprawiła wydana w 1993 r. *Księga sprawiedliwych* opracowana przez Michała Grynberga<sup>68</sup>. Kolejną ważną pozycją dotyczącą tej tematyki jest *The Encyclopedia of the Righteous Among the Nations. Poland*<sup>69</sup>, która została opublikowana przez Yad Vashem w 2004 r. Jednak zawiera ona noty o Sprawiedliwych opracowane jedynie do 2000 r. Z kolei w 2009 r. wydano jej polską wersję pt.

<sup>64</sup> *Rejestr faktów represji na obywatelach polskich za pomoc ludności żydowskiej w okresie II wojny światowej*, red. A. Namysło, G. Berendt, Warszawa 2014. Publikacja jest dostępna na stronie internetowej: <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/polacy-ratujacy-zydow/36628,Rejestr-faktow-represji-na-obywatelach-polskich-za-pomoc-ludnosci-zydowskiej-w-o.html>, dostęp 16 III 2021 r.

<sup>65</sup> *Represje za pomoc Żydom na okupowanych ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*, t. 1, red. M. Grądzka-Rejak, A. Namysło, Warszawa 2019.

<sup>66</sup> Niemieckie sądy specjalne miały się zajmować sądzeniem tych wszystkich osób, które łamały zarządzenia okupacyjne dotyczące zakazu udzielania pomocy Żydom. W praktyce jednak tylko nieliczni Polacy zginęli na mocy wyroków urzędowych. Najczęściej sprawcy takich „przestępstw” byli rozstrzelani na miejscu wraz z Żydami, którym udzielali pomocy. (Szerzej zob. E. Rączy, I. Witowicz, *Polacy ratujący Żydów na Rzeszowszczyźnie w latach 1939–1945*, Rzeszów 2011, s. 199; E. Rączy, *Zagłada Żydów w dystrykcie krakowskim w latach 1939–1945*, Rzeszów 2014, s. 127).

<sup>67</sup> M. Kalisz, *W pokoju, we wnęce, w kanale*, „Nieznane historie. Z dziejów ratowania Żydów pod okupacją niemiecką”, „Rzeczpospolita”, dodatek „Plus Minus”, 23–24 III 2019; M. Kalisz, E. Rączy, *Dzieje społeczności żydowskiej powiatu gorlickiego podczas okupacji niemieckiej*, Rzeszów–Warszawa 2020. (Opisano tam sylwetki trzech Sprawiedliwych, którzy ratowali Żydów na wschodnich terenach przedwojennego województwa lwowskiego. Byli to Julian Szklarski, ks. Andrzej Osikowicz, ks. Jan Patrzyk i jego siostra Barbara).

<sup>68</sup> M. Grynberg, *Księga sprawiedliwych*, Warszawa 1993.

<sup>69</sup> *The Encyclopedia of the Righteous Among the Nations. Poland*, red. I. Gutman, S. Bender, S. Krakowski, Jerusalem 2004.



*Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Ratujący Żydów podczas Holocaustu. Polska*<sup>70</sup>. W tej dwutomowej publikacji znalazły się historie osób uhonorowanych tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, również tych, które ratowały ludność żydowską we wschodniej części przedwojennego województwa lwowskiego. Najwięcej przykładów pomocy odnotowano w największych miastach, tj. we Lwowie, w Samborze, Drohobyczu, Borysławiu, Bóbrce, Gródku Jagiellońskim, Jaworowie, Żółkwi, Rawie Ruskiej. Było to zrozumiałe, ponieważ Polacy w ośrodkach miejskich stanowili większość mieszkańców, stąd w publikacji tej odnotowano tak wiele przykładów ratowania ludności żydowskiej właśnie w tych miastach. Z kolei na wsiach dominowała ludność ukraińska, co – jak się wydaje – przekładało się na niewielką chęć niesienia pomocy. Niestety, biogramy znajdujące się w omawianej publikacji zawierają wiele nieścisłości. Takim przykładem jest błędny opis dotyczący m.in. Wandy Wysockiej-Pełki, która według *Księgi Sprawiedliwych...* udzielała pomocy w getcie lwowskim młodej Żydówce oraz jej dziecku. Przeprowadzona weryfikacja jednoznacznie wykazała, że pomoc miała miejsce nie we Lwowie, a w Gorlicach<sup>71</sup>. Podobnych przykładów, w których występują błędy, jest więcej. Być może tak liczne niedociągnięcia spowodowane są błędami redakcyjnymi. Jednak aby się o tym przekonać, każdą z opisanych historii należy poddać ponownej weryfikacji. Po jej zakończeniu będzie można podać rzeczywistą liczbę osób, które ratowały Żydów we wschodnich powiatach województwa lwowskiego.

### Pomoc zorganizowana

Wszystkie przedstawione wyżej przykłady świadczą przede wszystkim o pomocy spontanicznej, indywidualnej. Jednak analizując literaturę, można stwierdzić, że przynajmniej części Żydom ukrywających się na terenie wschodnich powiatów województwa lwowskiego udzielono pomocy w formie zorganizowanej. Świadczyło ją zarówno Polskie Państwo Podziemne, duchowieństwo, jak i partyzantka sowiecka.

Pierwsze publikacje i artykuły dotyczące tej formy ratowania ludności żydowskiej ukazały się już w latach czterdziestych XX w. Można w nich odnaleźć informacje dotyczące wspierania ludności żydowskiej przez Polskie Państwo Podziemne, a co szczególnie interesujące – strukturę terenową, a także główne formy działania Rady Pomocy Żydom „Żegota”<sup>72</sup>.

Jedną z pierwszych publikacji zawierających informacje o lwowskiej komórce Rady Pomocy Żydom jest książka Tatiany Berenstein i Adama Rutkowskiego *Pomoc Żydom w Polsce 1939–1945*. Jednak znalazło się w niej zaledwie ogólne omówienie struktur tej organizacji podziemnej oraz głównych kierunków działania<sup>73</sup>.

We wspomnianej już książce *Ten jest z ojczyzny mojej...* Władysław Bartoszewski, a także Janina Raabe-Wąsowiczowa, Tadeusz Seweryn i Paweł Lisiewicz opisali w swoich

<sup>70</sup> *Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Ratujący Żydów podczas Holocaustu. Polska*, red. I. Gutman, S. Bender, S. Krakowski, t. 1–2, Kraków 2009.

<sup>71</sup> M. Kalisz, E. Rączy, *Dzieje...*, s. 76.

<sup>72</sup> W. Bartoszewski, *Prawdziwe oblicze akcji „Żegoty”*. Jak Polska Podziemna ratowała Żydów, „Gazeta Ludowa”, 7 IV 1946; *idem*, *Konspiracja polska alarmowała świat*, „Gazeta Ludowa”, 9 IV 1946.

<sup>73</sup> T. Berenstein, A. Rutkowski, *Pomoc...*, s. 68–72.

relacjach pomoc niesioną przez RPŻ. O ile pierwsza z wymienionych relacji, poza wspomnieniem, że RPŻ pomagała Żydom na analizowanym terenie, nie wnosi nic nowego, o tyle trzy kolejne opisy są już szczegółowe. Według Raabe-Wąsowiczowej, Seweryna i Lisiewiczza, działalność lwowskiej komórki RPŻ polegała m.in. na organizacji ucieczek z gett i obozów, dostarczaniu tam pieniędzy, fałszywych dokumentów, odzieży cywilnej, legalizacji Żydów po stronie aryjskiej, a także przygotowaniu przerzutów do innych bezpiecznych miejsc w okupowanym kraju bądź poza jego granicami<sup>74</sup>. Kolejna relacja, autorstwa Kurta Richarda Grossmanna, została poświęcona Władysławie Chomsowej, przewodniczącej okręgowej RPŻ we Lwowie. Tekst powstał na podstawie fragmentu książki Grossmanna, w której znajdują się wspomnienia Chomsowej oraz uratowanych przez nią osób<sup>75</sup>. Dopelnieniem informacji dotyczących lwowskiej komórki „Żegoty” jest sprawozdanie z działalności RPŻ przy Pełnomocniku Rządu za okres od grudnia 1942 do października 1943 r., które znajduje się w rozdziale *Dokumenty* pod numerem 72. Oprócz ogólnych informacji dotyczących struktur i działalności RPŻ we Lwowie, możemy dowiedzieć się, jakie środki finansowe trafiały do tej komórki z Centrali i na co były przeznaczane. Z kolei w następujących dwóch relacjach odnotowujemy kolejne przykłady pomocy udzielonej przez podziemie. Z pierwszej, której autorką jest Halina Sawicka „Basia”, żołnierz AK, dowiadujemy się, w jaki sposób udało się jej wydostać z obozu między Lwowem i Stryjem młodą Żydówkę Józję Liebman. W drugiej – Zygmunt Rytel „Szeliga”, członek Socjalistycznej Organizacji Bojowej, zrelacjonował, jak przetransportował starsze małżeństwo pociągiem ze Lwowa do Warszawy<sup>76</sup>.

Pod koniec lat sześćdziesiątych XX w. ukazała się książka Kazimierza Iranek-Osmeckiego, w której autor bardzo ogólnie opisał działalność i struktury lwowskiej komórki RPŻ. Ponadto zacytował fragmenty wywiadu przeprowadzonego przez Wandę Pełczyńską z Władysławą Chomsową. Według niej głównymi trudnościami w akcji pomocowej w Galicji Wschodniej był brak ostrożności niektórych członków organizacji oraz bierność samych Żydów, szczególnie tych ortodoksyjnych. W dalszej części książki Iranek-Osmeccki, cytując Michała Borwicza, podał bardzo ogólną informację, że dzięki pomocy żołnierzy AK wielu Żydów uciekło z janowskiego obozu śmierci we Lwowie<sup>77</sup>.

Z kolei w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. kontynuowano badania dotyczące Rady Pomocy Żydom. Owocem tego była książka Teresy Prekerowej *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942–1945*. W pracy tej lwowskiej komórce RPŻ autorka poświęciła osobny podrozdział, w którym przeanalizowała jej struktury oraz starała się odtworzyć skład osobowy. Wiedziała jednak, że jest to niemożliwe ze względu na brak zachowanej dokumentacji tego ośrodka<sup>78</sup>. W późniejszych latach dziejom RPŻ poświęciło swoje prace wielu polskich i zagranicznych badaczy, którzy oprócz omówienia

<sup>74</sup> *Ten jest z ojczyzny mojej...*, s. 30, 95, 137, 146–150.

<sup>75</sup> K.R. Grossmann, *Die unbesungenen Helden*, Berlin 1961, s. 343–349.

<sup>76</sup> *Ten jest z ojczyzny mojej...*, s. 165–166, 196, 698–705.

<sup>77</sup> K. Iranek-Osmeccki, *Kto ratuje jedno życie...*, Warszawa 2009, s. 103–104, 164, 198–199.

<sup>78</sup> T. Prekerowa, *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942–1945*, Warszawa 1982, s. 316–322 (wyd. francuskie: T. Prekerowa, *Żegota. Commission d'aide aux Juifs*, Paris 2000).

ogólnych struktur opisali również jej terenowe oddziały, w tym jeden z najbardziej prężnie działających we Lwowie. Jednak publikacje te nie wnoszą nic nowego, a jedynie powielają wcześniejsze prace, w których już opisano wspomnianą komórkę RPŻ<sup>79</sup>. Z kolei dopełnieniem informacji o lwowskich strukturach „Żegoty” są publikacje przedstawiające jej kierownictwo oraz poszczególnych członków, m.in. Władysława Chomsowę<sup>80</sup> i Przemysław Ogrodzińskiego<sup>81</sup>.

Ponadto w książce *Polacy, Żydzi 1939–1945* znalazła się zaczerpnięta ze wspomnianej już wcześniej pracy Kazimierza Iranaka-Osmeckiego *Kto ratuje jedno życie...* relacja Władysława Chomsowej dotycząca udziału komórki, której przewodniczyła, w pomocy ludności żydowskiej oraz trudności, jakie się z tym wiązały. Z kolei w dalszej części książki *Polacy, Żydzi...* można odnaleźć opracowanie dotyczące struktur RPŻ „Żegota”, a w nim krótkie omówienie jej lwowskiego oddziału. Źródłem tej informacji jest książka Władysława Bartoszewskiego i Zofii Lewinówny *Ten jest z ojczyzny mojej...* W kolejnych rozdziałach analizowanej publikacji znajdują się wspomnienia Ferdynanda Arczyńskiego, jednego z centralnych działaczy „Żegoty”, w których opisał on referaty terenowe, w tym ten funkcjonujący we Lwowie<sup>82</sup>.

Opisując pomoc zorganizowaną na badanym terenie, należy stwierdzić, że żołnierze podziemnych struktur konspiracyjnych podejmowali zabiegi na rzecz ratowania ludności żydowskiej, jednak w większości były to inicjatywy oddolne. Taki przykład odnajdujemy w publikacji *Polacy ratujący Żydów. Historie niezwykle*. Wśród wielu relacji na szczególną uwagę zasługują wspomnienia ppłk. Henryka Pohoskiego „Siwka”, który w latach 1941–1944 był szefem II Oddziału Sztabu Komendy Obszaru Południowo-Wschodniego AK we Lwowie. Podkreślił on, że wraz z dowództwem Obszaru AK Lwów wydawał rozkazy swoim podkomendnym, aby Żydom, którzy szukali schronienia, wydawać lewe papiery oraz wypłacać im ze specjalnego funduszu po 500 zł zasiłku miesięcznie. Według jego oceny dzięki tym działaniom udało się uratować niektórych z nich. Chociaż, jak sam zaznacza, niektórzy z nich żądali pomocy dla całej licznej rodziny, a gdy jej nie otrzymali dla wszystkich, odmawiali przyjęcia ratunku. Pohoski osobiście uratował we Lwowie Żyda, Henryka Bogackiego, którego ukrywał w jednej ze swoich kwater. W swojej relacji wspo-

<sup>79</sup> Jedną z niewielu publikacji, w której dość szczegółowo została omówiona lwowska RPŻ, jest: J. Zimmerman, *Polskie podziemie i Żydzi, 1939–1945*, Cambridge 2015.

<sup>80</sup> K.R. Grossmann, *Die unbesungenen...*, s. 343–349; A. Bronowski, *They Were Few*, New York 1991; A. Czubiniński, *Stronnictwo Demokratyczne (1937–1989). Zarys dziejów*, Poznań 1998, s. 64, 88; E. Jones, *Smoke in the sand: the Jews of Lvov in the war years 1939–1944*, Jerusalem – New York 2004, s. 227.

<sup>81</sup> Jego biografia znacznie różniła się od Chomsowej, gdyż już w 1944 r., po wyjeździe ze Lwowa zaczął współpracować z Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego i Krajową Radą Narodową. Z kolei Chomsowej jako jedynej z kręgu „Żegoty” po wojnie udało się uciec z Polski. (Szerzej zob. P. Lisiewicz, *Największa wyspa podziemia żydowskiego we Lwowie*, „Życie Literackie” 1983; J. Węgierski, *W lwowskiej Armii Krajowej*, Warszawa 1989; W. Czarnecki, J. Durko, E. Hałoń, *Polska Partia Socjalistyczna w latach wojny i okupacji 1939–1945. Księga wspomnień*, Warszawa 1994; D. Urzyńska, *Polski ruch socjalistyczny na obczyźnie w latach 1939–1945*, Poznań 2000; J. Zimmerman, *Polskie podziemie...*; J. Piekalkiewicz, *Taniec ze śmiercią. Holistyczny pogląd na ratowanie polskich Żydów podczas Holokaustu*, b.m.w., 2019).

<sup>82</sup> *Polacy i Żydzi, 1939–1945...*, s. 280, 282, 288–291.

mniał też o szantażystę, który domagał się od Bogackiego pieniędzy. Pohoski wysłał do niego swojego człowieka, aby go ostrzec, co grozi za ten czyn<sup>83</sup>.

Kolejne przykłady ratowania ludności żydowskiej przez żołnierzy struktur podziemnych odnotował w swojej publikacji Eliyahu Jones. Między innymi żołnierz AK o pseudonimie „Fryc” w swoim domu we Lwowie ukrywał Basię Lipsker oraz wspólnie ze swoją siostrą Wandą wytwarzał fałszywe dokumenty tożsamości dla Żydów. Ponadto pomocy udzielali trzej inni żołnierze AK, określani przez Jonesa jako: Andrones (nazwisko lub pseudonim), Cytawa i Zofia Głombocka. Autor nie podał jednak szczegółów tego wsparcia. Dodatkowo Jones podkreślił, że część Żydów, którym udało się wydostać ze Lwowa, dołączyło do sowieckich oddziałów partyzanckich. Takim przykładem jest grupa kierowana przez dr. Borysa Pliskina oraz policjanta żydowskiego Goldenberga. Źródłem tych informacji, co jest rzadkie w publikacjach polskojęzycznych, są relacje świadków zdeponowane w Instytucie Yad Vashem w Jerozolimie<sup>84</sup>.

Przykłady współpracy z ludnością żydowską i jej pomocy przez podziemie niepodległościowe możemy odnaleźć również w publikacji Grzegorza Mazura dotyczącej Biura Informacji i Propagandy AK. Jej struktury okręgowe we Lwowie zorganizowały wymianę wydawnictw z gettem lwowskim. Ponadto poszczególni pracownicy BIP Lwów ratowali Żydów, m.in. Jerzy Stamirowski ukrywał w swoim mieszkaniu wieloosobową rodzinę, a Wojciech Myśliński zaopatrywał skazanych na Zagładę w fałszywe dokumenty. Jednak oba wymienione przykłady wsparcia wymagają dalszej weryfikacji, gdyż nie można jednoznacznie stwierdzić, czy były świadczone w ramach pomocy zorganizowanej<sup>85</sup>.

To, o czym wspomina Jones w swojej książce, rozwija czterotomowa publikacja *Żydzi w walce. Opór i walka z faszyzmem w latach 1939–1945*<sup>86</sup>. Jak wskazał Janusz Roszkowski w swoim artykule zamieszczonym w tej książce, szacuje się, że w oddziałach partyzanckich na Ukrainie walczyło około 3 tys. Żydów<sup>87</sup>. Z kolei w dalszej części pracy zamieszczono relacje ocalałych Żydów, którzy przetrwali okupację niemiecką, zasilając szeregi polskich oddziałów partyzanckich. Takim przykładem jest relacja Jacka Wilczura, który po odbiciu przez żołnierzy AK z lwowskiego więzienia został zaprzysiężony i przyjęty do Zgrupowania nr 2 Zgrupowań Partyzanckich Kedywu AK Okręgu Radomsko-Kieleckiego. W omawianym opracowaniu odnajdujemy również wykaz relacji, które są zgromadzone w zasobie Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie. Podobnie jak wcześniejsze dotyczą wspomnień tych Żydów, którzy walczyli w polskich oddziałach partyzanckich. Wśród tych wspomnień jest relacja Ignacego Goldwassera, który przetrwał w okolicach

<sup>83</sup> J. Żaryn, T. Sudol, *Polacy ratujący Żydów. Historie niezwykle*, Warszawa 2014, s. 384–387. Wspomniana relacja znajduje się Archiwum Akt Nowych w zespole Komitet dla Upamiętnienia Polaków Ratujących Żydów, 644.

<sup>84</sup> E. Jones, *Żydzi...*, s. 192.

<sup>85</sup> G. Mazur, *Biuro Informacji i Propagandy SZP-ZWZ-AK 1939–1945*, Warszawa 1987, s. 255, 257.

<sup>86</sup> *Żydzi w walce. Opór i walka z faszyzmem w latach 1939–1945*, t. 1, 3–5, red. J. Roszkowski; t. 2 red. J. Diatłowicki, J. Roszkowski, Warszawa 2009–2011.

<sup>87</sup> J. Roszkowski, *Czyn zbrojny Żydów, Wkład wniesiony w zwycięstwo Koalicji Antyhitlerowskiej [w:] Żydzi w walce...*, t. 1, Warszawa 2009, s. 16.

Borysławia, oraz świadectwo Jerzego Frodyńskiego, walczącego w szeregach AK we Lwowie. Wśród licznych relacji na uwagę zasługuje ta spisana przez Mieczysława Kormana<sup>88</sup>, który wraz z ojcem przyłączył się do partyzantów w okolicach Bóbrki, obszerna relacja Edmunda Adlera, wspomagającego z oddziałem partyzantkę polską w walce z banderowcami, oraz świadectwo Benka Bergsteina, który ze swoimi ludźmi zasilili szeregi oddziału Batalionów Chłopskich w okolicach Przemyśla. W omawianej publikacji znalazła się również bardzo ciekawa opowieść o Leopoldzie Kozłowskim, który walczył na ziemi lwowskiej w 1. kompanii 40. Pułku Piechoty AK Okręgu Lwów<sup>89</sup>.

Ponadto we wspomnianej czterotomowej publikacji zamieszczono relacje tych Żydów, którzy walczyli w sowieckich oddziałach partyzanckich. Takim przykładem jest relacja uciekiniera z getta w Sokalu Burga Heiniocha, świadectwo Akiwy Lewa, który w Samborze współpracował z partyzantką sowiecką, relacja Poli Szytz, walczącej dwa lata w szeregach sowieckiego oddziału partyzanckiego. Z kolei przez dwa miesiące w takim oddziale przebywał Berl Sznajder i Lencow Majer Naumowicz, który wstąpił do partyzantki sowieckiej pod Lwowem. W dalszej części publikacji odnajdujemy wzmiankę o Sanim Farberze, który zasilili szeregi żydowskiego oddziału bojowego w okolicach Lwowa<sup>90</sup>.

Omawiając pomoc instytucjonalną, zorganizowaną na terenie wschodnich obszarów przedwojennego województwa lwowskiego, nie sposób pominąć roli Kościoła rzymskokatolickiego. W akcję ratowania Żydów zaangażowała się część duchowieństwa rzymskokatolickiego, zarówno świeckiego, jak i zakonnego, oraz duchowni obrządku greckokatolickiego<sup>91</sup> i ormiańskiego<sup>92</sup>.

Pierwszy, który dostrzegł i opisał rolę, jaką w procesie ratowania ludności żydowskiej odegrał Kościół katolicki, był Franciszek Kącki<sup>93</sup>. W swojej pracy z 1968 r. zatytułowanej *Dzieło miłosierdzia chrześcijańskiego. Polskie duchowieństwo katolickie a Żydzi w latach okupacji hitlerowskiej* wymienił przykłady pomocy, jaką nieśli księża i zgromadzenia zakonne we wschodniej części województwa lwowskiego. Jednak bardziej rozbudowaną formę przybrała jego kolejna publikacja *Udział księży i zakonnic w holokauście Żydów [sic!]*, w której wymienił aż 11 księży i 4 zgromadzenia zakonne (2 żeńskie i 2 męskie), którzy ratowali ludność żydowską na terenie archidiecezji lwowskiej<sup>94</sup>.

<sup>88</sup> *Żydzi w walce...*, t. 1, s. 52–55, 72–73, 77, 115.

<sup>89</sup> *Ibidem*, t. 3, s. 11–13, 16, 72, 128, 167, 172, 226–231.

<sup>90</sup> *Ibidem*, t. 1, s. 66, 75, 77, 97, 133, 165–168.

<sup>91</sup> W kontekście ratowania ludności żydowskiej przez duchowieństwo greckokatolickie należy wspomnieć o abp. Andrzeju Szeptyckim, jego bracie Klemencie oraz innych duchownych, którzy stworzyli siatkę pomocy i ocalili wiele osób, m.in. Adama Rotfelda i Lili Pohlmann. (Szerzej zob. E. Prus. *Władzka Świętojurski. Rzecz o arcybiskupie Andrzeju Szeptyckim (1864–1944)*, Warszawa 1985, s. 272–273, T.M. Sztankowa, *Dokumenty Archiwum Historycznego we Lwowie odnoszące się do kontaktów metropolity Szeptyckiego z Żydami [w:] Metropolita Andrzej Szeptycki. Studia i materiały*, red. A.A. Zięba, t. 1, Kraków 1994, s. 229–235; K.I. Lewin, *Przeżyłem. Saga Świętego Jura spisana w roku 1946 przez syna rabina Lwowa*, Warszawa 2007).

<sup>92</sup> S.L. Azizian, *Sytuacja lwowskiej archidiecezji Ormiańskiego Kościoła Katolickiego w czasie II wojny światowej*, „The World of the Orient” 2016, nr 4.

<sup>93</sup> F. Kącki, *Dzieło miłosierdzia chrześcijańskiego. Polskie duchowieństwo katolickie a Żydzi w latach okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1968; *idem*, *Udział księży i zakonnic w holokauście Żydów*, Warszawa 2002.

<sup>94</sup> *Idem*, *Udział...*

Również we wspomnianej już wcześniej książce *Ten jest z ojczyzny mojej...* odnotowano wiele przykładów pomocy zorganizowanej udzielonej przez zgromadzenia zakonne. Między innymi w rozdziale *Po obu stronach muru* Władysław Bartoszewski wymienił dwa zakony ze Lwowa, siostry urszulanki i siostry Sacré Coeur. Niestety w tym krótkim opisie brakuje szczegółów okazanej pomocy oraz źródła jej pochodzenia. W dalszej części książki natomiast znalazły się relacje Stanisława Krzysztoperskiego. Przyznał on, że dzięki pomocy siostr ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi we Lwowie, które zaopatrzyły go w dokumenty, zaoferowały mieszkanie i pracę, udało mu się przetrwać część okupacji. Również Felicja Kohn ze Lwowa opisała pomoc, jakiej udzieliła jej matce zakonnica Maria Homme ze Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusa (Sacré Coeur). Ponadto w jej relacji pojawiło się wiele osób, m.in. Olga Bocheńska-Zawadzka. Z kolei urszulanka s. Maria Stella Trzecińska w swojej relacji przytoczyła kilka przykładów ratowania ludności żydowskiej przez jej zgromadzenie we Lwowie<sup>95</sup>.

W książce *Ten jest z ojczyzny mojej...* oprócz przykładów pomocy, którą świadczyły zgromadzenia zakonne, odnajdujemy też przypadki ratowania Żydów przez księży rzymskokatolickich. Takim przykładem jest relacja ks. Jana Patrzyka, proboszcza w Medenicach koło Drohobycza<sup>96</sup>. Natomiast ks. Franciszek Jędrzkiewicz ukrywał trzy Żydówki na strychu kościoła na Persenkówce we Lwowie oraz pomógł wielu innym, wystawiając fałszywe metryki chrztu, m.in. rodzinie Szklarzów. Z kolei w dalszej części książki Philip Friedman podał bardzo ciekawą informację, którą zaczerpnął z kilku numerów gadzinówki z września 1941 r. Według niej co najmniej 4 tys. Żydów starało się ocalić życie przez przyjęcie chrztu. Mimo że sama liczba wydaje się zawyżona i wymaga dalszej weryfikacji, to jednak świadczy o tym, że duchowieństwo archidiecezji lwowskiej już na początku okupacji niemieckiej starało się ratować skazanych na zagładę<sup>97</sup>.

Księża, którzy pracowali w poszczególnych parafiach, ukrywali skazanych na zagładę w kościołach bądź budynkach gospodarczych, m.in. ksiądz proboszcz Józef Myszczyzyn ukrywał kilkunastu Żydów na plebani<sup>98</sup>. Ponadto stwarzali oni odpowiednią atmosferę zachęcającą do ratowania ludności żydowskiej i wystawiali fałszywe metryki chrztu. Takimi przykładami są ksiądz kanonik Stanisław Mazak ze Szczurowic i ks. Andrzej Osikowicz z Borysławia, którzy zapatrywali w metryki wielu Żydów<sup>99</sup>. Wszystkie opisane w pracy Kąckiego przykłady pomocy duchowieństwa mają jeden podstawowy mankament – autor nie podał źródeł tych informacji. Dlatego historie wymienione w jego książce wymagają dalszej weryfikacji.

Zapoczątkowane przez Kąckiego badania kontynuowali w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. także inni badacze<sup>100</sup>, a w wielu publikacjach, które wówczas

<sup>95</sup> *Ten jest z ojczyzny mojej...*, s. 49–50, 393, 400–402, 585–589.

<sup>96</sup> Historia pomocy ks. Jana Patrzyka dla Judyty Eisenberg została opisana w publikacji: M. Kalisz, E. Rączy, *Dzieje...*, s. 139–140, 216–219.

<sup>97</sup> *Ten jest z ojczyzny mojej...*, s. 69.

<sup>98</sup> *Ibidem*, s. 18, 58–59, 598.

<sup>99</sup> F. Kącki, *Udział...*, s. 63,

<sup>100</sup> F. Stopniak, *Duchowieństwo katolickie i Żydzi w Polsce w latach II wojny światowej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 1987, nr 11, s. 196–210; Z. Zieliński,

powstały, zawarto informacje dotyczące pomocy duchowieństwa archidiecezji lwowskiej<sup>101</sup>. Takim przykładem jest książka Grzegorza Chajki<sup>102</sup> o abp. Bolesławie Twardowskim. Duchowny przez dwa lata ukrywał w pałacu metropolitalnym we Lwowie dr. Artura (Władysława) Elmera z rodziną pod fałszywym nazwiskiem Teodorowicz. Niestety podczas kontroli dokumentów Elmer wpadł w panikę i zaczął uciekać, a w trakcie pościgu został postrzelony. Zmarł w szpitalu, a jego rodzinę, żonę i dwójkę dzieci Niemcy rozstrzelali. Wydarzenie to Chajko opisał głównie na podstawie wcześniejszej publikacji Wacława Sztelenickiego, w której ukazano próby ratowania Elmera i jego rodziny. Dodatkowo autor poszerzył historię o wspomnienia księży archidiecezji lwowskiej, którzy pamiętali ukrywającego się Żyda<sup>103</sup>. Z kolei w publikacji *Dzieje społeczności żydowskiej powiatu gorlickiego podczas okupacji niemieckiej 1939–1945*<sup>104</sup> opisano działania dwóch duchownych z województwa lwowskiego w celu ratowania ludności żydowskiej. Pierwszy to wspomniany już wcześniej ks. Jan Patrzyk, proboszcz w Medenicach koło Drohobycza, oraz drugi – ks. Andrzej Osikowicz, proboszcz z Borysławia, a zarazem dziekan dekanatu drohobyckiego. Ksiądz Patrzyk uratował młodą Żydówkę Judytę Eisenberg, ukrywając

---

*Activities of Catholic Orders on Behalf of Jews in Nazi-Occupied Poland* [w:] *Judaism and Christianity Under the Impact of National Socialism*, red. O. Dov Kulka, P.R. Mendes-Flohr, Jerusalem 1987, s. 381–394; F. Stopniak, *Katolickie duchowieństwo w Polsce i Żydzi w okresie niemieckiej okupacji* [w:] *Polskie podziemie polityczne wobec zagłady Żydów w czasie okupacji niemieckiej*, Warszawa 1988, s. 66–84; *idem*, *Uwagi o efektach pomocy duchownych dla Żydów w okresie II wojny światowej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 1991, t. 14, s. 253–265; *idem*, *Duchowieństwo katolickie z pomocą Żydom w II wojnie światowej*, „Saeculum Christianum” 1995, t. 2, nr 1, s. 89–99; J. Marecki, *Kronika klasztoru oo. Kapucynów w Drohobyczu 1934–1946*, Wrocław 1996; F. Stopniak, *Katolickie duchowieństwo w Polsce i Żydzi w okresie niemieckiej okupacji* [w:] *Spółczesność polskie wobec martyrologii i walki Żydów w latach II wojny światowej: materiały z sesji w Instytucie Historii PAN w dniu 11 III 1993 r.*, red. K. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1996, s. 19–55; Z. Zieliński, *Problem ratowania Żydów przez polskie zgromadzenia zakonne w okresie okupacji hitlerowskiej* [w:] *ibidem*, s. 124; E. Kurek-Lesik, *Your Life Is Worth Mine*, New York 1997; N. Bogner, *The Convent Children: The Rescue of Jewish Children in Polish Convents during the Holocaust*, „Yad Vashem Studies” 1999, t. 27, s. 235–285; *idem*, *At the mercy of strangers: the rescue of Jewish children with assumed identities in Poland*, Jerusalem 2000; D. Libionka, *Kościół w Polsce wobec Zagłady w świetle polskiej publicystyki i historiografii*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2000, nr 3, s. 329–341; A. Mirek, *Wkład bezhabitowych zgromadzeń zakonnych w ratowanie Żydów w okresie okupacji hitlerowskiej* [w:] *Śladami świętych. Księga pamiątkowa ku czci G. J. Bartoszewskiego OFMCap*, red. A. Derdziuk, Lublin 2007; D. Libionka, *Polska hierarchia kościelna wobec eksterminacji Żydów – próba krytycznego ujęcia*. „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2009, nr 5, s. 19–70.

<sup>101</sup> L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1–2, Wrocław 1985–1986; W. Sztelnicki, *Arcybiskup-wygnaniec Eugeniusz Baziak metropolita lwowski*, Kraków 1989; *Diecezja przemyska w latach 1939–1945*, t. 3: *Zakony*, red. J. Draus, J. Musiał, Przemyśl 1990; M. Daniluk, K. Klauza, *Podręczna encyklopedia instytucji życia konsekrowanego: pojęcia, terminy, instytucje, dokumenty, czasopisma*, Lublin 1994; L. Grzebień, *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1994*, Kraków 1996; J. Marecki, *Kronika klasztoru oo. Kapucynów...; idem*, *Zakony w Polsce: instytucje życia konsekrowanego, instytucje i zgromadzenia zakonne, instytucje świeckie, wspólnoty życia apostołowskiego*, Kraków 2000; S. Zych, *Diecezja przemyska obrządku łacińskiego w latach 1939–1944/45*, Przemyśl 2011, s. 199–205; A. Mirek, *Udział siostr zakonnych w ratowaniu ludności żydowskiej w Polsce* [w:] J. Żaryn, T. Sudoł, *Polacy...*, s. 273–386.

<sup>102</sup> G. Chajko, *Arcybiskup Bolesław Twardowski (1864–1944)*, Rzeszów 2010, s. 385–390.

<sup>103</sup> W. Sztelnicki, *Arcybiskup-wygnaniec...*, s. 70–71. Wspomnienia, na których podstawie Chajko opisał historię ukrywającego się Elmera, znajdują się w Archiwum Lwowskiej Kurii Metropolitalnej w Krakowie.

<sup>104</sup> M. Kalisz, E. Rączy, *Dzieje...*

ją w domu rodzinnym w Lipinkach. Z kolei ks. Osikowicz, gdy powstało getto w Borysławiu, zainicjował udzielanie pomocy żywnościowej Żydom. Osobiście prowadził akcję pomocy dla ludności żydowskiej oraz zachęcał do tego swoich parafian. Między innymi wydawał Żydom dziesiątki metryk chrztu oraz chrzczył i ukrywał dzieci żydowskie w klasztorach lub u rodzin katolickich. Aby Niemcy nie mogli sprawdzić wystawionych przez niego fałszywych metryk, ks. Osikowicz zniszczył księgi parafialne, za co w styczniu 1943 r. został aresztowany przez Gestapo. Trafiał do obozu na Majdanku, gdzie zmarł 29 grudnia 1943 r.<sup>105</sup>

Z kolei sporo informacji dotyczących pomocy zgromadzeń zakonnych na terenie przedwojennych powiatów województwa lwowskiego znajduje się w powstałej pod redakcją Jana Drausa i Jana Musiała publikacji *Diecezja przemyska w latach 1939–1945*, w jej trzecim tomie zatytułowanym *Zakony*<sup>106</sup>. Autorzy przedstawili 11 zgromadzeń zakonnych, zarówno żeńskich, jak i męskich, które ratowały Żydom w swoich placówkach znajdujących się na poddanym analizie terenie. Między innymi ukrywano ich w domach generalnych oraz filialnych, dożywiano, leczono w prowadzonych przez zgromadzenia szpitalach, wystawiano fałszywe metryki chrztu oraz podtrzymywano na duchu w chwilach najtrudniejszych. Wszystkie z opisanych w tej publikacji przykładów pomocy bazują na relacjach osób bezpośrednio zaangażowanych w ratowanie ludności żydowskiej. Świadectwa te zostały spisane i zdeponowane w archiwach poszczególnych zgromadzeń zakonnych.

Z kolei klasztory żeńskie w prowadzonych przez siebie ochronkach, szkołach, szpitalach i sierocińcach miały spore możliwości ukrywania dzieci żydowskich wśród swoich podopiecznych. Temu zagadnieniu najwięcej uwagi poświęciła w swoich pracach Ewa Kurek<sup>107</sup>. Między innymi w książce *Dzieci żydowskie w klasztorach. Udział żeńskich zgromadzeń zakonnych w akcji ratowania dzieci żydowskich w Polsce w latach 1939–1945* autorka wymieniła 11 zgromadzeń zakonnych, które ratowały dzieci żydowskie w województwie lwowskim. Wśród zakonów, które w tej pracy zostały opisane, znalazły się siostry albertynki, które ratowały dzieci żydowskie w swoich domach we Lwowie, Samborze, Rawie Ruskiej, Drohobyczu; siostry benedyktyнки, udzielające pomocy zarówno dzieciom, jak i dorosłym w klasztorze we Lwowie; siostry felicjanki, które ratowały w Sądowej Wiszni

<sup>105</sup> *Ibidem*, s. 139–141. Podstawowymi źródłami, na podstawie których opisano historię obu duchownych są: F. Kącki, *Udział...; Ten jest z ojczyzny mojej...* Ponadto w opisie wykorzystano relacje spisane przez rodziny obu duchownych.

<sup>106</sup> *Diecezja przemyska...*, s. 9, 22–24, 204, 365, 476, 496, 511, 519, 531, 538, 565, 652, 656–667, 661–662, 739–740, 742, 786, 788.

<sup>107</sup> E. Kurek-Lesik, *Udział żeńskich zgromadzeń zakonnych w akcji ratowania dzieci żydowskich w Polsce w latach 1939–1945* (zarys problematyki), „Dzieje Najnowsze” 1986, z. 3–4; *eadem*, *The Conditions of Admittance and the Social Background of Jewish Children Saved by Women’s Religious Orders in Poland From 1939–1945*, „Polin. A Journal of Polish-Jewish Studies” 1988, t. 3, s. 244–275; *eadem*, *Gdy klasztor znaczył życie. Udział żeńskich zgromadzeń zakonnych w akcji ratowania dzieci żydowskich w Polsce w latach 1939–1945*, Kraków 1992 (wyd. angielskie: E. Kurek-Lesik, *Your Life Is Worth Mine. How Polish Nuns Saved Hundreds of Jewish Children in German Occupied Poland, 1939–1945*, New York 1997); *eadem*, *The Role of Polish Nuns in the Rescue of Jews, 1939–1945* [w:] *Embracing the Other. Philosophical, Psychological, and Historical Perspectives on Altruism*, red. P.M. Oliner et al., New York 1992, s. 328–334; *eadem*, *Dzieci żydowskie w klasztorach. Udział żeńskich zgromadzeń zakonnych w akcji ratowania dzieci żydowskich w Polsce 1939–1945*, Lublin 2001.



i we Lwowie; siostry franciszkanki Rodziny Maryi, ukrywające Żydów w domach w Samborze i Turce; a także siostry józefitki z klasztoru w Skałacie; siostry klaryski z klasztoru we Lwowie; siostry magdalenki z klasztoru we Lwowie; siostry Notre Dame, które udzielały pomocy dzieciom żydowskim w klasztorze we Lwowie; siostry Sacré Coure, ratujące dorosłych i dzieci w swoim domu we Lwowie; siostry opatrnościanki, które udzieliły pomocy dzieciom żydowskim w swoim domu znajdującym się w Skolu; siostry serafitki, ukrywające kilkoro dzieci w klasztorze w Drohobyczu; siostry zmartwychwstanki, które uratowały dzieci żydowskie w swoim domu we Lwowie. Wszystkie odnotowane przez Ewę Kurek przypadki zostały potwierdzone w dokumentach znajdujących się w archiwach zakonnych, relacjach oraz wspomnieniach. Autorka umieściła w analizowanej pracy wybór dokumentów wykorzystanych w przedstawieniu zagadnienia pomocy Żydom<sup>108</sup>.

W latach siedemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. poszczególne przykłady ratowania Żydów w województwie lwowskim pojawiały się w wielu pozycjach dotyczących II wojny światowej czy relacji polsko-żydowskich, ale stanowią one przeważnie studium przypadku<sup>109</sup>. Między innymi Czesław Madajczyk<sup>110</sup> wspominał o Żydach z Instytutu Weigla we Lwowie, a Włodzimierz Bonusiak<sup>111</sup> wymienił wiele osób zaangażowanych w pomoc indywidualną i zorganizowaną w Małopolsce Wschodniej.

## Baza źródłowa

Z perspektywy wielu lat możemy stwierdzić, że najwięcej publikacji dotyczących społeczności żydowskich, relacji polsko-żydowskich oraz pomocy na poddanym analizie terenie odnosi się do samego Lwowa<sup>112</sup>. Ciągle brakuje opracowań dotyczących innych miast i miasteczek ze wschodnich terenów województwa lwowskiego<sup>113</sup>. Pewnym uzupełnie-

<sup>108</sup> E. Kurek, *Dzieci...*, s. 241, 343–248, 250.

<sup>109</sup> P. Friedman, *Their Brother's...*; W. Bielajew, *Ja obwiniaju*, Moskawa 1978, s. 108–109; S. Korboński, *Polish Underground State – a Guide to the Underground, 1939–1945*, Columbia 1978; E. Jones, *Smoke...*; B. Kroll, *Rada Główna Opiekuńcza 1939–1945*, Warszawa 1985; W. Zajączkowski, *Martyrs of Charity*, Waszyngton 1988; S. Korboński, *The Jews and the Poles in World War II*, New York 1989; A. Bolewski, H. Pierzchała, *Losy polskich pracowników nauki w latach 1939–1945. Straty osobowe*, Wrocław–Warszawa 1989; W. Bonusiak, *Ludność Lwowa podczas II wojny światowej*, „Zeszyty Naukowe WSP w Rzeszowie. Historia” 1995, z. 5; J.B. Gliński, *Słownik biograficzny lekarzy i farmaceutów – ofiar drugiej wojny światowej*, Wrocław 1997; J.S. Honigsman, *Katastrofa lwiewskoho jewrejstwa (1941–1944)*, Lwów 2003; *Holocaust in the Ukraine*, red. B. Zabarko, London–Portland 2005; J. Honigsman, *Zagłada...*, s. 51–53.

<sup>110</sup> C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 2, Warszawa 1970, s. 332.

<sup>111</sup> W. Bonusiak, *Małopolska Wschodnia...*, s. 133–137.

<sup>112</sup> W. Melamed, *Jewriei wo Lwowie (XIII–pierwaja połowina XX wieka): sobytija, obszczestwo, ludi*, Lwów 1994; E. Jones, *Żydzi Lwowa w czasie okupacji 1939–1945*, Łódź 1999; J. Nakoneczny, *Szoa u Lwowi. Spohady*, Lwów 2004; *Istorija Lwowa u trioch tomach*, t. 3: *Łystopad 1918 – pocz. XXI st.*, red. I.D. Isaievych, Lwów 2007; *Jencykłopedija Lwowa*, t. 1, red. A. Kocićkyj, I. Pidkowa, Lwów 2007; L. Allerhand, *Żydzi Lwowa opowieść*, Kraków 2010; R. Marshall, *W kanałach Lwowa*, przeł. K. Puławski, Warszawa 2011.

<sup>113</sup> R. Lorenz, *Drohobycz*, Legnica 1991; H. Grynberg, *Drohobycz, Drohobycz*, Warszawa 1997; M. Kałuski, *Cienie, które dzielą: zarys stosunków polsko-żydowskich na Ziemi Drohobyckiej*, Warszawa 2000; W. Budzyński, *Miasto Schulza*, Warszawa 2005; *Drohobycz. Miasto wielu kultur*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 2005; G. Taffet, *Zagłada Żydów żółkiewskich*, Warszawa 2019.

niem tych braków są księgi pamięci poszczególnych gmin żydowskich, których najwięcej powstało w latach sześćdziesiątych. Spisywano je najczęściej w języku hebrajskim w celu utrwalenia w nich pamięci o nieistniejących już społecznościach żydowskich<sup>114</sup>.

Kolejnym ważnym źródłem do badań nad pomocą niesioną ludności żydowskiej przez Polaków we wschodnich obszarach województwa lwowskiego są publikowane dzienniki, pamiętniki i wspomnienia<sup>115</sup>. Te, które ukazywały się w Polsce w okresie PRL, podlegały cenzurze. Z kolei do innych z racji ich wydania poza granicami kraju dostęp jest

<sup>114</sup> Pinkas Waad Arba Aracot – *Lekutej Takanot Ktawim uReszimot*, Jerusalem 1945; *Monument to the Community of Jaworow and the Surrounding Region (Yavoriv, Ukraine)*, red. M. Bar-Lew, Haifa 1979; *Memorial to the Jews of Drohobycz, Boryslaw, and Surroundings (Drohobych, Ukraine)*, red. N.M. Gelber, Tel Aviv 1959; *Lwów*, cz. 1, Jerusalem – Tel Aviv 1956, red. I.L. HaKohen Fiszman, Jerusalem 1948, Tel Aviv 1961; *Boiberke Memorial Book (Bobrka, Ukraine)*, red. S. Feivel Kallay, Jerusalem 1964; *Memorial Book of the Community of Turka on the Stryj and Vicinity (Turka, Ukraine)*, Y. Siegelman, Haifa 1966; *Memorial Book of Zolkiew (Zhovka, Ukraine)*, red. N.M. Gelber, Y. Ben-Shem, Jerusalem 1969; *Gródek Jagielloński (Grajding)*, oprac. M. Jehuda (Lejbusz), Haifa 1981; *Rawa-Ruska Memorial Book (Rava-Ruska, Ukraine)*, A.M. Ringel, I.H. Rubin, Tel Aviv 1973; *Mosty-Wielkie Memorial Book (Velyki Mosty, Ukraine)*, M. Starkman, 1975–1977; *Rudki Memorial Book of the Jews of Rudki and Vicinity (Rudky, Ukraine)*, J. Chrust, Tel Aviv 1977; *Sambor, Book of Sambor and Stari-Sambor. A Memorial to the Jewish Communities (Sambir, Ukraine)*, red. A. Manor, Tel Aviv 1980; *Pinkas haKehilot Polin, Galicija haMizrachit*, t. 2, Jerusalem 1980.

<sup>115</sup> J. Hescheles, *Oczyrna 12-letniej dziewczynki*, Łódź 1946; E. Lewin, *Z lwowskiego getta*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1956, nr 17–18; B. Orach, *Jewish Lviv. One hundred addresses*, Lwów 2000; Rubinsteinowa, *Pamiętnik ze Lwowa*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1967, nr 67; J. Seeman, *Dziennik partyzanta (1943–1944)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1967, nr 67; S. Datner, *Relacje o pomocy Żydom w czasie okupacji hitlerowskiej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1969, nr 71; D. Kahane, *Dziennik getta lwowskiego*, 1978; J. Eisner, *Wspomnienia z lat 1941–1944*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1980, nr 2–3; Z. Albert, *Każń profesorów lwowskich: lipiec 1941. Studia oraz relacje i dokumenty*, Wrocław 1989; D. Kahane, *Lvov Ghetto Diary*, Massachusetts 1990; M. Konieczna, *Historia nie jedyna. Opowiadanie lwowskie*, Warszawa 1990; B. Guttermann, *Days of Horror. Jewish Testimonies from German Occupied Lemberg 1941–1943*, Tel Awiv 1991; J. Wittlin, *Mój Lwów*, Warszawa 1991; L. Kaltenbergh, *Ułamki stłuczonego lustra, Dzieciństwo na kresach, tamten Lwów*, Warszawa 1991; H. Steinhaus, *Wspomnienia i zapiski*, Londyn 1992; T. Sandkühler, „*Endlösung*” in *Galizien: Der Judenmord in Ostpolen und die Rettungsinitiativen von Berthold Beitz, 1941–1944*, Bonn 1996 (w jej drugiej części znajduje się historia Bertholda Beitza, jednego z bardzo nielicznej grupy Niemców uhonorowanych tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, który jako kierownik boryslawskiej firmy eksplodującej ropę naftową i gaz ziemny ocalił nieco ponad 100 Żydów); E. Jones, *Die Strasse nach Lemberg: Zwangsarbeit und Widerstand in Ostgalizien 1941–1944*, Frankfurt am Main 1999; K.I. Lewin, *Ostatni rabin Lwowa*, „Zeszyty Literackie” 1999, nr 2; L. Fishman, *Lala’s Story. A Memoir of the Holocaust*, Evanston 1999; *Ostatnie dni okupacji niemieckiej i zajęcie Lwowa przez Rosjan w „Dziennikach” Karola Badeckiego (15–28 lipca 1944 r.)*, oprac. M. Matwijów, „Rocznik Lwowski” 1999; R. Reder, *Bełżec*, Kraków 1999; H. Hoffman, *Z Drohobycza do Ziemi Obiecanej*, Lublin 1999; E. Kessler, *Przeżyć Holocaust we Lwowie*, Warszawa 2007; K.I. Lewin, *Przeżyłem...; The Shoah in Ukraine. History, Testimony, Memorialization*, red. R. Brandon, W. Lower, Bloomington–Indianapolis 2008; I. Hałgas, *Podróż. Wspomnienia lwowskiego Żyda Arturo Dreifingera*, „Tygodnik Powszechny” 2000, nr 33; M. Anstadt, *Dziecko ze Lwowa*, Wrocław 2000; J.E. Wilczur, *Do nieba nie można od razu. Dramatyczne zapiski z okupowanego Lwowa*, Warszawa 2002; E. Kessler, *The wartime diary*, Boston 2010; M. Allerhand, L. Allerhand, *Zapiski z tamtego świata*, Kraków 2003 (wyd. 2. nosi tytuł: *Zapiski z tamtego świata. Zgląda we Lwowie w dziennikach profesora i wspomnieniach jego wnuka*, Kraków 2011); J. Kot, *Ruleta kasztanów*, Toruń 2003; I. Chiger, *Świat w mroku. Pamiętnik ojca dziewczynki w zielonym sweterku*, Warszawa 2011; K. Chiger, D. Paisner, *Dziewczynka w zielonym sweterku*, Warszawa 2011; *Relacje i zeznania Rudolfa Redera [w:] Obóz zagłady w Bełżcu w relacjach ocalonych i zeznaniach polskich świadków*, red. Dariusz Libionka, Lublin 2013; L. Weliczker, *Brygada śmierci. Pamiętnik więźnia Sonderkommando 1005 śmierci*, Lublin 2019.

utrudniony. Duża część z nich została spisana w języku hebrajskim<sup>116</sup> bądź jidysz<sup>117</sup> i nigdy nie doczekała się tłumaczeń, a bariera językowa utrudnia wykorzystanie ich do dalszych pogłębionych badań.

Ważnym uzupełnieniem, pomocnym w badaniach nad Zagładą na wschodnich terenach województwa lwowskiego, są również atlasy, słowniki, leksykony<sup>118</sup> oraz encyklopedie<sup>119</sup>, które pozwalają lepiej zrozumieć realia, w jakich przyszło ratować ludność żydowską.

Z kolei niedocenionym źródłem informacji, w którym można odnaleźć wiele informacji dotyczących niesienia pomocy ludności żydowskiej przez Polaków na terenie przedwojennego województwa lwowskiego, są zasoby placówek naukowych i archiwalnych rozproszonych w kraju i za granicą.

Z instytucji znajdujących się w Polsce pierwszoplanowe znaczenie w badaniu tematyki pomocowej mają materiały zgromadzone w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie im. Emanuela Ringelbluma. W zasobie tego archiwum znajdują się zespoły: Relacje (301) i Wspomnienia (302) oraz Yad Vashem Sprawiedliwi. W tym ostatnim z wymienionych zespołów znajdują się akta osób, które starały się o uhonorowanie tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata.

Z kolei wielu cennych informacji mogą dostarczyć materiały znajdujące się w Instytucie Pamięci Narodowej. Szczególnie istotne są akta ze śledztw prowadzonych przez proku-

<sup>116</sup> I. Lewin, *Aliti miSpetsya, Reszimot od Mucal miGettó Lwów*, Tel Aviv 1947; J. Ajzner, *Jemej Ejma beLwow 1941–1944*, „Yalkut Moreshet” 1970, nr 28, s. 84–163; C. Lazar, *EdutmiJemej Churban weMered*, Tel Aviv 1978.

<sup>117</sup> J. Tanenbojm, *Galicja majn Alte Haim*, Buenos Aires 1952.

<sup>118</sup> *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, Warszawa 1977–1981; *Polski słownik biograficzny*, Kraków 1935–2008, t. 1–45; *Słownik biograficzny cichociemnych*, oprac. K. Tochman, t. 1, Oleśnica 1994; H. Michalska et al., *Słownik uczestniczek walki o niepodległość Polski 1939–1945. Poległe i zmarłe w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1988; P. Burchard, *Pamiętki i zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1990; *Słownik historii Polski 1939–1948*, red. A. Chwalba, T. Gąsowski, Kraków 1996; *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, red. T. Gąsiorowski, A. Kuler, A. Zagórski, t. 1–14, Kraków 1997–2010; A. Cała, H. Węgrzynek, G. Zalewska, *Historia i kultura Żydów polskich. Słownik*, Warszawa 2000; *Neues Lexikon des Judentums*, red. J.H. Schoeps, Gütersloh 2000; M. Gilbert, *Atlas historii Holocaustu*, Kryspinów [2001]; *Żydzi w Polsce. Leksykon*, red. J. Tomaszewski, A. Żbikowski, Warszawa 2001; A. Marcinkiewicz, *Słownik niemieckich nazw miejscowości Drugiej Rzeczypospolitej pod kontrolą III Rzeszy (1939–1945)*, Warszawa 2003; *Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*, t. 1–2, red. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Warszawa 2003; J.B. Gliński, *Słownik...*; *Słownik biograficzny historii Polski*, red. J. Chodera, F. Kiryk, t. 2, Wrocław 2005; *Nowy leksykon judaistyczny*, red. J.H. Schoeps, Warszawa 2007; *Atlas historii Żydów polskich*, red. W. Sienkiewicz, Warszawa 2010.

<sup>119</sup> *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945. Informator encyklopedyczny*, red. C. Pilichowski, Warszawa 1979; M. Gilbert, *Atlas of Holocaust*, New York 1982; *Pinkas ha-kehilot. Polin, Encyclopedia of Jewish Communities. Poland*, t. 3: *Western Galicia, Silesia, Jerusalem* 1984; *Encyclopedia of the Holocaust*, red. I. Gutman, London 1990; I. Gutman, *The Encyclopedia of the Holocaust*, t. 1–4, New York 1990; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień et al., Kraków 1996; *Encyclopedia of the Holocaust*, red. R. Rozette, S. Spector, New York 2000; *The Holocaust Encyclopedia*, oprac. J.T. Baumel, W. Laqueur, New Haven – London 2001; *The Encyclopedia of Jewish Life Before and During the Holocaust*, t. 1–3, red. S. Spector, New York 2001; *The Yad Vashem Encyclopedia of the Ghettos during the Holocaust*, red. G. Miron, S. Shulhani, t. 1–2, New York 2009; *The United States Holocaust Memorial Museum Encyclopedia of Camps and Ghettos 1933–1945*, t. 2: *Ghettos in German-Occupied Eastern Europe*, red. G.P. Megargee, M. Dean, Bloomington–Indianapolis 2012.

ratorów Okręgowych Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, a później Okręgowych Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Są to akta przeciwko funkcjonariuszom władz okupacyjnych oraz śledztwa przeciwko żołnierzom konspiracji niepodległościowej, w których znajdujemy potwierdzenie nie tylko represji dokonywanych przez okupanta niemieckiego na ludności żydowskiej, ale również na Polakach, którzy nieśli im pomoc.

Wiele informacji dotyczących pomocy niesionej przez mieszkańców przedwojennego województwa lwowskiego jest rozproszonych w zasobie Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Szczególnie przydatny może okazać się zespół nr 1521, który zawiera ankiety przeprowadzone przez Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, oraz zespół nr 1325, w którym znajdują się Akta Biura Wschodniego Delegatury Rządu RP na Kraj z lat 1943–1944. Ponadto kwerendą powinny być objęte dokumenty znajdujące się w zespole nr 1916, zebrane przez Komitet dla Upamiętnienia Polaków Ratujących Żydów oraz zespół nr 216 i Radę Główną Opiekuńczą, w którym znajdują się materiały Polskiego Komitetu Opiekuńczego we Lwowie. Pomocna może okazać się również kwerenda w zespole nr 111 zawierającym dokumenty Rządu Generalnego Gubernatorstwa.

Istotne informacje dla opracowania analizowanego tematu badawczego mogą przynieść kwerendy przeprowadzone w archiwach kościelnych, m.in. w Archiwum Lwowskiej Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Szczególnie przydatne informacje zawierają archiwa zgromadzeń zakonnych, zwłaszcza te znajdujące się w kronikach poszczególnych domów, aktach personalnych oraz zespoły zawierające relacje duchownych, którzy ratowali Żydów.

Ponadto świadectwa, w których można odnaleźć informacje dotyczące analizowanego tematu badawczego, zawiera Archiwum Wschodnie Ośrodka „Karta” w Warszawie, a także Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu. W tej ostatniej z wymienionych instytucji szczególnie interesujące są materiały pozyskane od osób prywatnych: Urszuli Szumskiej, Józefa Widajewicza oraz Jerzego Węgierskiego.

Z zagranicznych ośrodków kluczowe dla opracowania tematyki pomocowej we wschodnich powiatach przedwojennego województwa lwowskiego jest Archiwum Yad Vashem w Jerozolimie. W jego zasobie znajduje się Dział Sprawiedliwych (Collection of the Righteous Among the Nations Department) zawierający teczki spraw dotyczących uhonorowania tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Ponadto wielu cennych informacji może dostarczyć zespół 03 Relacje oraz 033, w którym znajduje się zbiór żydowskich dzienników i pamiętników.

Pomocne mogą okazać się również kwerendy w zasobie Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego we Lwowie (Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw u Lwowi) oraz w Państwowym Archiwum Obwodu Lwowskiego we Lwowie (Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi). W tym drugim z wymienionych archiwów szczególnie interesujące są zespoły: P-12, Dowództwo ukraińskiej policji we Lwowie; P-24, Lwowskie okręgowe starostwo gubernatorstwa dystryktu Galicja; P-58, Dyrekcja Policji we Lwowie; P-86, Niemieckie więzienie kryminalno-śledcze we Lwowie; P-268, Miejskie Sądy; P-1946, Okręgowe dowództwo ukraińskiej policji w Drohobyczu.

Ponadto podczas badania tematyki pomocowej w województwie lwowskim, niezbędna jest kwerenda w zasobie Archiwum Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie (United States Holocaust Memorial Museum) oraz Archiwum USC (USC Shoah Foundation) The Institute for Visual History and Education. Visual History Archive w Los Angeles, a także Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego oraz Studium Polski Podziemnej w Londynie.

Z kolei w Archiwum Federalnym w Niemczech ważny dla badanej tematyki może okazać się zasób Bundesarchiv – Aussenstelle Ludwigsburg oraz Archiwum Bad Arolsen, w którym znajduje się zasób Międzynarodowego Biura Poszukiwań.

## Podsumowanie

Poddana analizie literatura jednoznacznie pokazuje, że społeczność wschodnich obszarów przedwojennego województwa lwowskiego udzielała pomocy Żydom podczas okupacji niemieckiej. Mimo prześladowań, terroru i zagrożenia życia ze strony władz niemieckich i nacjonalistów ukraińskich, ratowano ludność żydowską. Sytuacja polityczna w Polsce po zakończeniu II wojny światowej i wytyczenie nowych granic na wschodzie spowodowały, że tematyka pomocowa dotycząca województwa lwowskiego nie cieszyła się zainteresowaniem badaczy. Polityka historyczna prowadzona w czasach Polski ludowej oraz utrudniony dostęp do zagranicznej literatury, archiwów i świadków spowodowały, że opracowań dotyczących całościowego zagadnienia pomocy jest stosunkowo niewiele. Z kolei te, które zostały wydane, najczęściej dotyczą Lwowa. Brakuje prac dotyczących Sprawiedliwych, szeroko rozumianej pomocy indywidualnej i zorganizowanej oraz osób represjonowanych. Obecne badania powinny się skupić na przeprowadzeniu analizy pozycji, które zostały wydane w innych językach, na przykład angielskim, niemieckim, rosyjskim, ukraińskim, hebrajskim czy w jidysz. Kwerendzie powinny być poddane zagraniczne zbiory archiwalne, literatura popularnonaukowa, wspomnieniowa oraz periodyki, które zajmują się historią Kresów Wschodnich. Wielkim wyzwaniem dla badaczy tematyki pomocowej jest analiza świadectw ratowanych oraz ratujących zamieszczanych w prasie. W związku z tym, że po zakończeniu II wojny światowej mieszkańcy województwa lwowskiego rozproszyli się po całej Polsce, można je znaleźć nawet w niskonakładowej prasie lokalnej. Ponadto wiele opracowań i wspomnień ukazało się w niskich nakładach, nierzadko finansowanych przez samych autorów. Materiały, które się w nich znajdują, są zróżnicowane, zarówno jeśli chodzi o objętość, jak i wartość. Jednak każda informacja dotycząca badanej tematyki, która tam się znajduje, ma pewną wartość poznawczą i daje nadzieję na możliwość spojrzenia na problematykę pomocy z szerszej perspektywy. Takim przykładem są monografie zgromadzeń zakonnych, czasopisma samorządowe czy artykuły ukazujące w prasie lokalnej. Powyższe trudności powodują, że na obecnym etapie badań nie jest możliwe sporządzenie pełnego wykazu literatury dotyczącej pomocy ludności żydowskiej we wschodniej części województwa lwowskiego.